

SUFLEK

SKOROSZYT

FANSHEN

David Hare

SCENARIUSZ

EGZEMPLARZ

SUFLEK

106 / 1231

1989


David Hare

FANSHEN

F A N S Z E N

PRZEŁOŻYLI: Małgorzata i Andrzej Grabowscy.

WAGA: W sztuce występuje około trzydziestu osób, które w oryginalnym przedstawieniu The Joint Stock Theatre grało dziewięcioro aktorów - dwie kobiety i siedmiu mężczyzn.



UWAGA OD TŁUMACZY.

UWAGA OD TB

Imiona i nazwy pojawiające się w tekście należy wymawiać według następujących zasad:

- 1/ Apostrof po spółgłosce oznacza przydech wymawiany nieco słabiej niż polskie "ch", np. Cz'en wymawia się Czchen.
- 2/ Litery "ng" oznaczają n tylnojęzykowe, takie jak w angielskim wyrazie "song".
- 3/ Literę "w" wymawia się zawsze jak "w" w angielskim wyrazie "water" lub jak w polskim wyrazie "łąka", np. "Wang" wymawia się jak łan.
- 4/ Litera "ü" oznacza dźwięk znany z języków niemieckiego /np. "Führer"/, albo francuskiego /np. "mur"/.
- 5/ Literę "s" w połączeniu z "i" ^{*i należy*} należy wymawiać jak w wyrazie "siwy" /a nie jak w wyrazie "Sinus"/.

AKT I

[redacted] Fanszen stanowi dokładny historyczny zapis wydarzeń, [redacted]
 jakie rozegrały się kiedyś w pewnej wiosce leżącej w odległości [redacted]
 czterystu mil na południowy zachód od Pekinu. [redacted]

Każda rewolucja tworzy nowe słowa. Rewolucja chińska stworzyła całe nowe słownictwo. Najważniejsze z niego jest słowo

"fanszen". ^{Ms} [redacted] dosłownie oznacza ono "obrócić się" lub "przekroczyć".

[redacted] Dla setek milionów bezrolnych i małorolnych chińskich chłopów [redacted]
 oznaczało to powstać, zrzucić jarzmo panów, zdobyć ziemię, inwentarz, narzędzia i domostwa. Znaczyło to zarazem o wiele więcej.

Znaczyło to wkroczyć w zupełnie nowy świat. Dlatego też sztuka [redacted]
 otrzymała tytuł "Fanszen". Opowiada ona o tym, jak chłop z [redacted]
 wsi Długi Łuk budował nowy świat. [redacted]

Słowo "fanszen" oznacza dosłownie "obrócić się" albo "przekroczyć".
Fanszen stanowi dokładny historyczny zapis wydarzeń, jakie rozegrały się od 1945 do 1949 w małej wiosce chińskiej, która, po odwołaniu okupacji japońskiej znalazła się na skrajnym wschodzie do roku czterdziestego dziewiątego. Wielu jej przedstawicieli włączyło się do nacjonalistycznej partii Kuomintang, kierowanej przez Ceong-nai sika, a zorganizowanej przez komunistyczną 8 armię, mchem 8 oporu. Oto zapis życia mieszkańców wsi Długi Łuk. Wiele z nich żyje do dziś.

tu mieszkańców żyje do dziś.

Chłopi pracują. Właściciel ziemski stojący na
podeście przygląda się im, po chwili odchodzi
Na widowni gasną światła.

S-c-e-n-a--1.

T'ien-ming z magnetofonem w ręku zwraca się na wszystkie
strony świata ze szczytu wieży kościelnej.

pracy

T' IEN-MING

K. Górecki

Uwaga, zebranie! Uwaga, dziś zebranie! Po/
obiedzie na placu odbędzie się zebranie!
Chłopi odrywają się od pracy.

pan

FA-LIANG

FRANCOZYK

Zebranie.

TUI-CZIN

G. A. DECUA

Dwadzieścia lat temu też było zebranie.

CZENG-K'UAN

W sprawie kościoła, w sprawie tego, kto
jest właścicielem warzywnika.

Znoszą trzymanego wysoko Kuo Te-jü z pod-
wyższenia i przed zgromadzonym tłumem rzucają
go na ziemię.

T' IEN-MING
GÓRZKI

Ludzie. Osiem lat waszych cierpień, osiem
lat przeżytych pod japońskim panowaniem
dobięło końca. Ich wojska odeszły. Pora
zemścić się na zdrajcach..

Wiwaty tłumy.

T' IEN-MING
GÓRZKI

Kuo Te-jü był naszym sołtysem przez ostatnie
dwa lata okupacji japońskiej. Był kolaboran-
tem!

CHŁOPI

Zabić go! Zgwałcić jego matkę!

T' IEN-MING

Dobrze. Ale z waszą pomocą.

Man-si odstepuje na krok od związanego.

T' IEN-MING

Wszyscy cierpieliście za jego rządów. Wszys-
cy wiecie, co robił. Dlatego proszę was,
żebyście o tym powiedzieli. Prosimy was
o pomoc.

Spójrzcie na niego. Nie ma się czego bać. Możecie go dotknąć. Każdy ^{Δ 1} z tu obecnych jest poszkodowany, każdy ma prawo wystąpić z oskarżeniem, ^{moje} wszyscy myślimy o tym samym. Ci z was, którzy walczyli w ruchu oporu proszą was teraz o pomoc. To właśnie wy musicie rozprawić się ze zdrajcami, to wy musicie ich oskarżyć. Kto zabierze głos pierwszy?

Cisza. Chłopi odsuwają się nieco od związanego.

T' IEN-MING

Fa-liang, co ty na to? Czeng-k'uan? A ty, Tui-czin, czy...

Cisza.

T' IEN-MING

Uwolnij go.

MAN-SI

Ale przecież..

T' IEN-MING

Rozwiąż sznury.

Man-si rozwiązuje jeńca. Chłopi przyglądają się.

JŪ-lai wolno podnosi się.

JU-LAI
GRUNEKI

A może byście zabrali go w góry...

T' IEN-MING

Nie...

JU-LAI

I zrobili z nim, co zechcecie, zastrzelili,
to wasza...

T' IEN-MING
GORECKI

Musi być publicznie osądzony przez chłopów
z Długiego Łuku, przez tych, których ucis-
kał...

JU-LAI

Boisz się sam go zabić...

Zaczynają mówić jednocześnie, wpadając

sobie w słowa.

JU-lai zwraca się do T'ien-minga z wymówką.

T' IEN-MING

Nie...

JU-LAI

Bo Kuomintangowcy są osiem mil stąd...

T' IEN-MING

Proszę was o pomoc...

JU-LAI

A jeżeli tu wrócą...

T' IEN-MING

Jeszcze nikt nigdy o nic was nie prosił...

JU-LAI
JD

To Kuo Te-ju znów zostanie mianowany...

- T' IEN-MING Proszę was, żebyście opowiedzieli o tym,
co pamiętacie...
- JU-LAI A wszyscy, którzy zabrali głos na dzisiaj-
szym zebraniu...
- T' IEN-MING Nic więcej, żebyście tylko powiedzieli to,
o czym wszyscy wiemy...
- JU-LAI Wszyscy, którzy brali udział w walce...
- T' IEN-MING Żebyście tylko się wypowiedzieli.
- JU-LAI Zostaną rozstrzelani. Powiedz im to.
Milczenie.
- ∩
- T' IEN-MING O co ci chodzi?
- JU-LAI A tobie o co?
- T' IEN-MING Wolałbyś żyć pod panowaniem Kuomintangu?
Chciałbyś, żeby znów mianowano Kuo Te-ju
sołtysem?
Żeby zabrano ci zbiory i dobytek, rozstrzela-
no przyjaciół z ruchu oporu? Chciałbyś znów
patrzeć, jak twoi znajomi wiszą za włosy,
aż skóra odejdzie im od czaszek? **Pauza/.**
No więc, o co ci chodzi?

JÜ-LAI Chodzi o to...

T' IEN-MING No?

JÜ-LAI Że ci, którzy oskarżają kolaborantów, sami też mogą zginąć.

T' IEN-MING Tak. / [redacted]. Więc jak, ty przemówisz pierwszy?

[redacted] Milczenie. JÜ-lai jest zupełnie ogłupiały.
[redacted] T' ien-ming uśmiecha się.

T' IEN-MING Wang JÜ-lai?

JÜ-LAI Nie śmieję się ze mnie.

T' IEN-MING Wcale się nie śmieję.

JÜ-LAI Jeżeli myślisz...

T' IEN-MING Naturalnie, jeżeli się boisz...

602041

JÜ-LAI Chwileczkę. Muszę się zastanowić.

[redacted] Wieśniacy uśmiechają się, kłopoty JÜ-lai
-laia rozweselają ich. JÜ-lai powoli siada.

JÜ-LAI Dajcie mi pomysłać.

[redacted] "Wojna" jest już rozwiązana. T' ien-
-ming wpatruje się surowo w tłum.

T' IEN-MING Ruch oporu działał osiem lat. Niektórzy z was...
nic o tym nie mówiąc, potajemnie, popierali nas,.
A teraz, po zakończeniu wojny z Japończykami,
może wybuchnąć wojna domowa.

Jeżeli nie rozprawimy się ze zdrajcami... /pod-
chodzi do Kuo/.

Boicie się go. A nie ma czego. Patrzcie. /Wsuwa
palec do ust Kuo, między zęby. Trzyma go tam,
spogląda na tłum, po czym wyciąga palec/. Tam
nic nie ma.

nie jest palec

JU-LAI Zapłaciłeś mu, żeby cię nie ugryzł.

T' IEN-MING Podejdź tu.

JU-LAI ~~Nie.~~

T' IEN-MING ~~Podejdź.~~
JU-lai rozgląda się, podchodzi, T' ien-ming
ustawia go dokładnie naprzeciw Kuo Te-ju.

T' IEN-MING Czy ten człowiek był kolaborantem?

~~JU-lai kiwa głową.~~

T' IEN-MING Czy cierpiełeś z jego powodu?

~~JU-lai kiwa głową.~~

T' IEN-MING Czy okradał cię ze zbiorów?

~~JU-lai kiwa głową.~~

T' IEN-MING Czy mordował twoich przyjaciół?

JU-LAI Kiwa głową.

T' IEN-MING No to oskarż go.

JU-LAI Pauza. JU-LAI wyierza Kuo Te-jü policzek.

Potem wali go pięścią w podbródek. Kuo Te-jü

pada do tyłu. JU-LAI podnosi go i znów uderza.

T' IEN-MING Oskarż go!

GOZECUJ

JU-LAI stawia chwilejącego się Kuo na nogi i

wala się o krk.

JU-LAI Szen So-cu był torturowany osiemnaście dni, głodzony, a w końcu rozstrzelany. On za to odpowiada. Wydał go Japończykom. Widziałem ciało. Wiem, że tak było.

T' IEN-MING Wymień nazwisko.

JU-LAI Kuo Te-jü.

JU-LAI wraca na swoje miejsce wśród tłumu.

Panującą ciszę przerywa głos jednego z siedzących w tłumie.

tych w tłumie.

GOZECUJ : OSKARŻ GO

FRANCZYK
CZENG-K'UAN Kung Lai-pao został posiekany samurajskim mieczem.

T' IEN-MING

stań,

CZENG-K'UAN [REDACTED] / To on zdradził. Kuo Tè-jü!

Tien-Ming Oskarż op, Oskarż op

FA-LIANG Kazano mi oddać trzy worki ziarna pod groźbą,
MORAWA że Japończycy spalą mi cały plon. Wziął worki i przywłaszczył je sobie.

T' IEN-MING Wymień nazwisko.

FA-LIANG Kuo Te-jü

Tien-Ming Oskarż op!

TUI-CZIN A mnie posyłał do pracy w polu i nigdy mi nie
GARDECKA płacił. Któregoś dnia...

[REDACTED] wybuchła wrzawa, chłopci w tłumie krzyczą jeden przez drugiego.

CZEN-K'UAN

[REDACTED] Zabić osłego szuja!

TUI-CZIN Zgwałcić jego matkę!

MAN-SI Zabić go!

WSZYSCY

[REDACTED] Zim rzucił się na Kuo Te-jü i rozpoczyna się bijatyka. T' IEN-MING wpada między napastników

[redacted] osłania Kuo Te-jū.

T' IEN-MING Zostawcie go! Zostawcie go! To tylko marionetka.

KUO TE-JU *SAMOGŁAW* [redacted] krzyczy wniebogłosy/ Wykonywałem rozkazy, jak
tylko wykonywałem rozkazy!

T' IEN-MING

[redacted] zostawcie go!

[redacted] udaje mu się odsunąć trochę napastników od

[redacted] Kuo Te-jū.

T' IEN-MING Słuchał rozkazów. Niech zeznaje.

KUO TE-JU Otrzymywałem rozkazy.

JU-LAI Kto je wydawał?

KUO TE-JU Wen Cz' i-Jūn...

T' IEN-MING Dowódca marionetkowego garnizonu w forcie Długiej Łuk,

KUO TE-JU *Samogława* Morderca! Wielu zabił na moich oczach. Sze
Czi-mei...

T' IEN-MING Naczelnik policji Piątego Okręgu...

KUO TE-JU Wielu zabił. Wielu skazał na śmierć. Brał więź-

niów. Ucinał im ręce, palce. Zarządzał obozami.

[redacted]

TUI-CZIN

[redacted]

Zabijcie go, palce go

mausien
sinakto

T' IEN-MING

[redacted] nikt ani jeden z nich nie będzie [redacted]

Zabijcie ich, zabijcie ich

mausien

dopóki [redacted] nie osądzicie. Ich losy spoczywają

[redacted] waszych rękach, w rękach chłopów z Długiego

[redacted] Łuku. Wszystko zależy od was! Rozumiecie?

prawy mausien
Gung Wang

S-e-e-n-a-2

Wieśniacy gromadzą się i przyglądają się zastygając w bez-
ruchu. Z workami na głowach stoi obok siebie dwóch mężczyzn.

Górcaki - Cato'so I ran

T' IEN-MING

[redacted] Precz ze zdrajcami, [redacted] precz z agentami Kuomintan-
gu, [redacted] wyrównać krwawy dług ośmiu lat!

[redacted] Man-si odbezpiecza karabin.

Horawa
Gardesko
Wietnam

T' IEN-MING

Aresztowani, osądzeni i skazani przez lud. Wen
Cz'i-jun, dowódca marionetkowego garnizonu w
forcie Długi Łuk.

Szen Czi-mai, naczelnik policji Piątego Okręgu.

[redacted] Man-si strzela do skazańców. Ci padają.
[redacted] Ludzie przyglądają się, jak T'ien-ming i Man-si
[redacted] zdejmują z ciał ubrania, które potem podają
[redacted] zgromadzonemu.

zabijmy ubożuch

4

T' IEN-MING

[redacted]acie. Oto płoń walki. Rzeczy odebrane zdraj-
com. Weźcie je sobie. Zasłużyliście na nie.
Należą się wam. Odegraliście swoją rolę.
Skazaliście zdrajców, wykonaliście wyrok na
kolaborantach.

[redacted]Chiopi patrzą na ubrania, ale nie chcą ich
brać i odwracają się. W głębi przechodzi przez
scenę Szen Czang-bo, właściciel ziemski. Chiopi
rozchodzą się na wszystkie strony.

[redacted]ien-ming i Man-si zostają z ubraniami, które
trzymają w wyciągniętych rękach.

T' IEN-MING

Weźcie je! Weźcie je sobie!

[redacted]ien-ming i Man-si zostają sami.

EPIZOD DRUGI

S-c-e-n-a---1

*Marion
Leng Dreed*

Napis: [redacted]

Drugi Dreed - ~~Szen~~

[redacted]Wchodzi sekretarz Liu, który zwraca się do trzech działaczy
partyjnych ze wsi Długi Łuk, T'ien-minga, Man-si i Ju-laia,
siedzących na placu.

Napis: Wizyta sekretarza Liu

LIU

*NARRATOR
W. B. L. S. S.*

Byliśmy
[redacted]wyspą w środku Chin. Prowincją utrzymy-
waną przez Ósmą Armię. Doszło właśnie do krót-
kiego zawieszenia broni w wojnie między nami
a Kuomintangiem. [redacted]Wtedy w tym czasie zbadać

Wytłumaczyć
[redacted]możliwości utworzenia koalicji. Ale na razie
[redacted]bezpieczni. Chroni nas nasza armia.

W Q powiecie Luczeng powstał Rząd Ludowy. *Naszym* [redacted] Sekretarz
Pewnego dnia przybył do nas sekretarz Liu.

obowiązkiem, obowiązkiem wszystkich wiejskich przywódców, jest umocnienie zdobyczy ruchu zwalczającego zdrajców. Dzieje Chin obfitują w krwawe bunty. Ale zawsze krew płynie rynszto-
kami i nic się nie zmienia.

Jak zdobyć pewność, że tym razem, w naszym szczupłym gronie, przewrót się utrzyma?

Różnica polega na tym, że tym razem myślimy. Zadajemy pytania. Analizujemy. Dlatego właśnie przyszedłem z wami porozmawiać.

Zastanowicie się dzisiaj nad jednym pytaniem. Kto kogo utrzymuje?

MAN-SI
~~KORAWA~~

I jaka jest na to odpowiedź?

LIU

Nie, sami musicie pomyśleć.

T' IEN-MING wstaje i przechodzi przez scenę w inne miejsce, gdzie przyłączają się do niego wieśniacy z poprzedniego epizodu: Tui-czin, żona Cz'ung-lala, Hu Sue-czen, Faliang. Odbywają się teraz dwa zebrania, odgrywane na przebieg do końca tego epizodu.

~~Napis: Powstawanie Związku Chłopskiego~~ 11 zebranie

T' IEN-MING

Jeżeli my, chłopci, mamy się zorganizować, musimy wiedzieć dlaczego. Musimy zacząć od pytań. Musimy znaleźć odpowiedź na najważniejsze pytania. Kto kogo utrzymuje? Proszę czy ktoś...

MAN-SI
HORAWA

Utrzymuje nas ziemia.

LIU

Nie pytam co, tylko kto?

MAN-SI

Ten, do kogo należy ziemia.

LIU

Pan.

MAN-SI

Tak. Utrzymuje nas pan.

LIU

Ju-lai?

MAN-SI

Gdyby pan nie wydzierżawiał nam ziemi, pomarli-
byśmy z głodu.

LIU

Ale kto mu tę ziemię dał?

Suec

MAN-SI

Kupił ją.

LIU

Skąd wziął na to pieniądze?

JU-LAI

BRUNECY

Gdyby...

MAN-SI

HORAWA

Nie, pozwól, że ja odpowiem. To nie jest...
Słuchajcie... Zapomniałem, co chciałem powie-
dzieć.

FA-LIANG

GAZD

A po co nam to wiedzieć?

T' IEN-MING Nie wolno nic robić bez zastanowienia. Trzeba
~~GÓRECKI~~ wiedzieć, po co się to robi.

FA-LIANG Dlaczego?

~~GAZDECKI~~

T' IEN-MING Bo potrzebna jest teoria...

TUI-CZIN Co to jest teoria?

~~GAZDECKI~~

MAN-SI W tym pytaniu chodzi o... Nie, nie wiem. Po co
~~HORAWA~~ je zadawać?

Jakiej chcesz odpowiedzi? Co mam ci powiedzieć?

LIU Sam musisz do tego dojść. Jeżeli chcesz służyć
ludziom, musisz myśleć.

MAN-SI Owszem, mogłem zrozumieć, że kolaborantów trze-
~~KORAWA~~ ba zgładzić, ale tego nie mogę.

T' IEN-MING ~~FA-LIANG~~, powiedz nam o swoim życiu.

~~GÓRECKI~~

FA-LIANG O moim życiu?

~~SAMOGRAŃSKI~~

T' IEN-MING Tak, po prostu powiedz.

~~T'IL~~

FA-LIANG Miałem czternaście lat, kiedy poszedłem praco-
~~SAMOGRAŃSKI~~ wać u Szen Czing-ho. ^{Wtedy} Matka zachorowała i ojciec
musiał pożyczyć od pana cztery dolary na lekar-

stwo. Żeby więc poręczyć za tę pożyczkę, wynajął
mnie panu do pracy na siedem lat. Chodziłem
zawsze głodny. Dwa razy chorowałem. Ale choćbym
nie wiem jak ciężko pracował, nie mogłem nawet
zacząć spłacać dług. Po trzech latach pracy u
niego byliśmy mu winni nie cztery, ale piętnaście
dolarów. A po siedmiu, kiedy potrącił za wszyst-
kie rzeczy, które według niego zbilłem, za cały
ten czas, kiedy chorowałem, to reszta nie star-
czyła nawet na spłacenie procentu od długu. Więc
nie zarobiłem nic. Przepracowałem siedem lat i
nic za to od niego nie dostałem. W końcu roze-
brałem dwie izby naszego domu, powyrywałem des-
ki i belki. I dopiero wtedy spłaciłem cały dług.

GÓRECKI! TERAZ TY

ŻONA
CZ'UNG-LALA
WILKOWNA

Sprzedano mnie Cz'ung-laiowi na żonę, kiedy miałem
dziewięć lat. Musiałam wysługiwać się jego
rodzinie przez sześć lat, zanim wyszłam za niego
za mąż. Byłam małoletnią żoną, wszyscy mnie bili.
Któregoś dnia teściowa złamała mi rękę. W garnku
gotowała się woda. spytałam jej, co mam w niej
ugotować. Nie odpowiedziała. Spytałam się jesz-
cze raz. Powiedziała, że ją drażnię. Przez dwa
tygodnie leżałam na piecu, nie mogłam pracować
ani nawet się ruszyć. Potem rodzina Cz'ung-laia
wyrzuciła mnie z domu. Cz'ung-lai poszedł do
Tajwan, żeby się nająć na ryksiarza, a ja posz-
łam do pana na kucharkę. Mniej więcej po sześciu

latach zarobiliśmy tyle, że starczyło ~~na~~ na
kupno jednego akra ziemi, ale zbieraliśmy z nie-
go tylko dwa worki ziarna. Po zapłaceniu podatków
nie zostawało ~~nam~~ nic.

LIU
SZWEC

Dlaczego jeden człowiek ma prawo mówić "ta zie-
mia jest moja", nic na niej nie robić i żądać
połowy tego, co tam wyrasta?

MAN-SI

Bo to jego własność. Jego ziemia, więc może ro-
bić, co chce.

LIU

A czy to słuszne?

MAN-SI

HORAWA

Słuchaj. Pracuję dla pana. On mnie żywi. Na ko-
niec roku płaci mi. Gdyby mnie oszukał, to wte-
dy mógłbym... z tobą o tym porozmawiać. A że
mnie nie oszukuje... no, to... tyle.

no, to... tyle

LIU

Ale odpowiedzcie mi. Kto kogo utrzymuje?

Kto kogo utrzymuje?

MAN-SI

To...

JU-LAI

OKU SRECC

No...

MAN-SI

Powtórz pytanie.

LIU

Kto kogo utrzymuje?

T' IEN-MING

GÓRECKI

~~SUE-CZEN~~

SUE-CZEN

JESIĄK

Mój ojciec był parobkiem, ale sprzedał mnie na żonę wbrew mojej woli. Mój mąż nie mógł znaleźć pracy, ledwie mógł wyżyć. Więc grał i przegrał wszystkie nasze pieniądze.

Straciliśmy jedyną kołdrę i nic nam nie zostało. Miałam troje dzieci. Jedno na moich oczach zabiłi Japończycy, żołnierz kopnął je, a potem uderzył mieczem. Drugie zmarło na robaki, które z niego wychodziły. Więc wyrzuciłam męża z domu, zabrałam trzecie dziecko i zebrałam sama. Ludzie nic mi nie dają. Żyję na polach, żywię się ziołami, śpię w słomie. I mogę trzecie dziecko żyje.

MAN-SI

Ktoś musi dawać nam pracę.

JU-LAI

GRUBSKI

Dlaczego?

MAN-SI

Bez panów pomarliibyśmy z głodu.

TUI-CZIN

GARDZCZYK

Poszedłem kiedyś do swojego pana, żeby poprosić o podwyżkę. A on powiedział, że jeżeli jestem biedny, to z woli niebios, ~~dlatego, że mam~~
~~robić w złym miejscu. że pozostaje mi tylko~~
~~czekać na odmianę losu. że powinienem wybrać~~

sobie lepsze miejsce na grób i mieć nadzieję, że
osiem ideografów nieba i ziemi wyjdzie w ko-
rzystniejszy układ, kiedy urodzi mi się syn.

T' IEN-MING Jaki stąd wniosek?

Borek

Napis: ~~discussed for eight hours.~~

T' IEN-MING *W* ~~Wszystko jest piękne. Ale nie ma zadawania~~
~~o nic pytania dlaczego. Czy musimy coś zrobić~~
~~coś zrobić.~~

MAN-SI ~~to rozumie~~
KORAWA

NAPIS: ~~discussed for three days~~

T' IEN-MING ~~omyślcie. Pomyślcie wszyscy o swoim życiu.~~
~~Pomyślcie przez co przetrzycie przez kogo~~
~~przetrzycie.~~

JU-LAI ~~co oni takiego potrafią, czego my nie potrafimy~~
Nic
~~co oni potrafią, co my nie? Kiedy pracowaliśmy~~
~~cały trud przekształcała ich ziemię. To my nada-~~
~~liśmy jej wartość. tworzymy ich bogactwo.~~

ŻONA ~~Wszystko przez nich cierpieliśmy.~~
CZ' UNG-LAIA
WILKOWNA

T' IEN-MING

W takim razie kto kogo utrzymuje?

JU-LAI

Ma nas się bopaca, utrzymują się z naszej pracy,
my ich utrzymujemy.

T' IEN-MING

jak? 2

LIU

Tak 3
4. (Kolebka) - to my ich utrzymujemy!

FA-LIANG

WILKOWNA

to my ich utrzymujemy! 1

JU-LAI

Komarilify, gdyby nas zabrakło, gdyby ich zabrakło,
to, my byśmy żyli.

T' IEN-MING

Oni was nie utrzymują. To wy ich utrzymujecie.
Zrozumie to, a wszystko się zmieni.

LIU

Wyzwoliliśmy brzoskwinie uginając się od owoców.
Komu pozwolić zebrać te owoce? Tym, którzy
nielegnowali i podlewali drzewo? Czy tym, którzy
siedzieli na skraju sadu z założonymi rękami?

JU-LAI

Nie powinniśmy nawet płacić czynszu.

Franczyk: PRZESTAJEMY PŁACIĆ CZYNSZ.
Napis: Przeszali płacić czynsz.

LIU

Na Terenach Wyzwolonych żąda się tylko zmniejszenia
czynszu i procentów. Ale tu, w powiecie Lu-

czeng, wy, przywódcy, wyprzedziliście tę politykę.

[redacted] wzięszy

[redacted] podają rękę Liu i zegnają się.
[redacted] potem przyłączają się do chłopów.

Czeng-wang i Czeng-kuan
Tu-kai Lu-kou 3x

T' IEN-MING

NARRATOR

Teraz już na pewno możemy naprawić zło przeszłości. W wielu wsiach obalono [redacted] panów. Nam

pozostało tylko pójść za przykładem innych.

To Postanowiliom wziąć

[redacted] wszyscy [redacted] udział w faszynie.

Postanowiliom

[redacted] noszą nad podestem czerwony transparent

z napisem: FANZEN.

WSZYSCIO CZ'UNG - WANG, ZIEMIANNI

EPIZOD-TRZECI

S-c-e-n-a---1

Napis: [redacted] Rachunek kłajwał

Rachunek kłajwał

[redacted] z jednej strony sceny siedzi z wagą Cz'ung-wang, gotów do

[redacted] przyjmowania opłat czynszowych. Po drugiej stronie, na podest-

[redacted] nie siedzi Cz'ing-ho, któremu córka robi manicure.

PIENIOWSKI

OPERA

CZING-HO

[redacted] Szen Cz'ing-ho. Ziemiannin.

CZ'UNG-WANG

[redacted] Wo Cz'ung-wang. Ziemiannin.

[redacted] przed domem Cz'ung-wanga zbiera się grupka
[redacted] chłopów.

[redacted] oddając się od niej Tui-czin i wchodzi do domu.

CZ'UNG-WANG

Opłata
Czynsz *owa*

TUI-CZIN

Chłopi postanowili, że przestają płacić.
GAZDOWKA

CZ'UNG-WANG

Podejdź bliżej.

TUI-CZIN

Uznaliśmy, że nie powinno się płacić czynszu.
Jak również, że w przeszłości za dużo pan pobierał...

CZ'UNG-WANG

Podejdź bliżej.

PILITO w Sie!

TUI-CZIN

W czasie wojny liczył pan sobie za dużo. Chcemy to odebrać.

CZ'UNG-WANG

Tui-czin, ziemia, którą uprawiasz...

TUI-CZIN

Tak samo procent od *procent* ~~pożyczek~~ też był za wysoki...

CZ'UNG-WANG

... już do ciebie nie należy.

TUI-CZIN

Chcemy go odebrać. Całą ziemię, którą ~~panie,~~ zagarnąłeś, ~~kiedy nie mogliśmy spłacić długów.~~

CZ'UNG-WANG

Dom, w którym mieszkasz...

TUI-CZIN

Chcemy ją odebrać. Będą też kary za bicie nas...

CZ'UNG-WANG ... już do ciebie nie należy.

TUI-CZIN Za ublizanie nam i głodzenie...

CZ'UNG-WANG Ubranie, które masz na sobie...

TUI-CZIN A jeżeli nie powinno się płacić czynszu...

CZ'UNG-WANG ... już do ciebie nie należy.

TUI-CZIN To znaczy, że niepotrzebnie go płaciliśmy.

CZ'UNG-WANG Podejdź bliżej.

~~Cz'ung-wang wstaje i zamierza się na Tui
zina. W tym momencie do domu wpada cała grupa.~~

testem
CZENG-K'UAN *Franczyk* Przewodniczącym Związku Chłopskiego, wybrany
przez lud.

GRUBO CI
JU-LAI *A ja jestem* Wiceprzewodniczącym Związku Chłopskiego, wybrany
przez lud.

~~znajdź zboże.~~

CZ'UNG-WANG Związku Chłopskiego?

PILITOWSKI ~~Ja-liang idzie szukać zboża.~~

JU-LAI

Weźmiesz udział w zebraniu, na którym zbadamy twoje dotychczasowe życie. Zwrócisz wszystko, co od początku wojny niesłusznie nam ^{zabioręs} ~~zabrałeś~~ ~~zabrałeś~~, czynsz, procenty, ziemię. Zapłacisz za wszystkie krzywdy, jakie nam wyrządziłeś, od nastania tu Japończyków. W jeden dzień wystawimy ci rachunek za całe życie.

FA-LIANG

~~Patrzcie.~~

JU-LAI

~~A do tego czasu na zabezpieczenie twojego długu rekwirujemy ci zboże. I wystawiamy posterunki milicji na twojej ziemi.~~
~~Praca Fa-liang i rzuca na podłogę zbutwiały worek zapleśniałego zboża.~~

marusia

FA-LIANG

Patrzcie! Patrzcie! ^{zboże!} ~~Zboże!~~

MORAWA

TUI-CZIN

^{Winnowina} ^{Sarmagrenichi}
Spleśniałe. Dlaczego? Dlaczego do tego dopuści-
łeś? ^{Gardobrow} Jak mogłeś?

GARDORUKA

FA-LIANG

A to była sól.

*W...
LESIAK*

TUI-CZIN

Sól! ~~To była sól!~~ Chwyta dzbanek i biska jego ~~zwarłość Cz'ung-wangowi w twarz. Sól jest~~ ~~shydrolizowana. /Któregoś roku, kiedy nie miałem~~ ~~czym zapłacić czynszu, zabrałeś mi wszystkie~~

GARDORUKA

[redacted] A tu okazuje się, że leży ^{to} u ciebie i się psuje. ^{Wilkówna} Dlaczego?

JU-LAI
WIETRNY

Robił zapasy. ^{Samogranichci} Gromadził je, bo chciał na nich zarobić.]

FA-LIANG
HOBDA

A ludzie umierali...

JU-LAI

[redacted] Zaczekajcie...

TUI-CZIN
GARDZKA

Le-Miao umarł z głodu na twojej ziemi...

JU-LAI

[redacted] Zaczekajcie...

TUI-CZIN
LESIAK

I to leżało tu cały czas!

FA-LIANG
HORAWA

[redacted] Przyszedłem kiedyś na zebry, na kolanach błagałem o trochę ziarna...

JU-LAI

[redacted] Zaczekajcie...

WOLNY
TUI-CZIN

^{Zabieć go}
Skończyć z nim! Uciąć mu ręce!

JU-LAI
^{skupienie}

Zaczekajcie. Zaczekajcie na zebranie.

Napis: [redacted]

Mansion

[redacted] zgrupowanie. Część wieśniaków odchodzi i naprzeciw

[redacted] wanga pozostają tylko Fa-liang, Tui-czin, Czeng-k'uan

Górecki: Niedługo odleganie się zebranie. *bl. Cui*

i JU-lai.

JU-LAI

[redacted] ludzie oskarżyli cię. Musisz zapłacić.

Gausnecy

FA-LIANG

[redacted] Jest sześć dobrych worków zboża. Więcej nie znalazłem.

CZENG-K'UAN

[redacted] o za mało.

CZENG-K'UAN!

TUI-CZIN

[redacted] Wymierzyliśmy jego grunta. Trzydzieście akców.

CZENG-K'UAN

[redacted] a mało.

Ludzie oskarżyli cię.

JU-LAI

[redacted] Jest winien naszej wsi sto worków zboża. To jest jego dług za przelaną krew. [redacted] Mu-
[redacted] się wyrównać z nami rachunki.

3
1
Mu-

CZENG-K'UAN

Patrz. Na tej liście spisane jest wszystko, co nam zabrałeś. Gdzie są te rzeczy?

CZ'UNG-WANG

Nie wiem.

PILITOWSKI

Sprowadzi je.

FA-LIANG

[redacted] spieniężyłeś je.

HORAWA

CZ'UNG-WANG

Nie mam pieniędzy.

FA-LIANG

[redacted] Wszystkie twoje domy, cały żywy inwentarz, wszystko zboże i ubranie nie wystarczą na wy-

Grusieczki:

~~Wzwanie rachunku krzywd. Gdzie są pieniądze?~~

Grusieczki: Gdzie są pieniądze

CZ'UNG-WANG Nie mam.

FA-LIANG Gdzie?!

Jü-lai odsuwa innych na boki. Dwa razy uderza Cz'ung-wanga.

CZ'UNG-WANG Pięćdziesiąt dolarów. W ~~piecu~~ *Wadze*

JÜ-LAI Fa-liang. ~~Piec.~~ *Waga.*

Fa-Liang odchodzi. Jü-lai wskazuje głową Czeng-k'wana.

JÜ-LAI ~~Czeng-k'wan.~~

Czeng-k'wan podchodzi i on z kolei uderza Cz'ung-wanga.

CZ'UNG-WANG Czterdzieści dolarów.

CZENG-K'UAN Gdzie?

GRUSIECZY

CZ'UNG-WANG Na podwórku.

JU-LAI Fa-liang. Podwórko.

~~Jü-lai przywołuje ruchem głowy Jui-czina,~~

~~który jako następny uderza Cz'ung-wanga.~~

CZ'UNG-WANG Trzydzieści. Pod ~~stodołą.~~ *podłogę;*

JU-LAI *Podłogę.*
Fa-liang. ~~Stodoła.~~ ~~odwraca się i uśmiecha do~~
~~Tui-czina/ No i jak?~~

TUI-CZIN ~~Dobrze.~~

JU-LAI ~~Możemy to zostawić w twoich rękach?~~

TUI-CZIN ~~Oczywiście.~~

JU-LAI ~~To może potrwać.~~

CZENG-K'UAN ~~Dobranoc.~~

JU-LAI ~~Dobranoc.~~
~~Uśmiechają się i wychodzą. Tui-czin patrzy~~
~~na Cz'ung-wanga, a potem znów go kupie. Shen~~
~~zing-ho wstaje.~~

CZ'UNG-WANG ²I jeszcze piętnaście. Pod drzewem.

TUI-CZIN ³Fa-liang. Drzewo.
GRUSZECKI
~~stojący na podeście Cz'ing-ho raptem odzywa~~
~~się do córki.~~

CZING-HO ¹[Podaj mi ~~najstarsze~~ ub ranie.] / ~~przebięra się~~
SZANIECKI
~~i brudzi sobie ręce~~ ⁴Przynieś mi worek białej
Podaj

mąki.

Córka przynosi worek.

CZING-HO

/zwracając się do niej/ **Pocałuj mnie.**

**Córka całuje go, po czym ruszają przez wieś.
Tata Fa-liang z pieniędzmi.**

TUI-CZIN

Gandecudia

Znalazłeś?

te

FA-LIANG

Tak.

Patrzę na siebie.

Syntesa: **Pocałuj mnie.**

TUI-CZIN

GARDZCZKI

Kiedy się urodziłem, moja rodzina chciała to uczcić. Ale rodzice musieli pożyczyć pieniądze na kluski. Tak więc zanim jeszcze nauczyłem się mówić, już miałem dług u **tata. niego**
Kiedy człowiek stoi po szyję w wodzie, nawet drobna fala może go zatopić.

Przegrupowanie. Czing-ho staje przed drzwiami domu JU-lai i Czeng-k'wana, którzy siedzą w środku. Stawia worek na ziemi i gestem nakazuje córce zostać przed domem, tak żeby jej nie widziano. Wchodzi.

*CZING-HO
CZING-HO
CZING-HO
CZING-HO*

Syntesa

No to mamy Nowy Rok.

JU-LAI

JU-LAI

No.

br

CZING-HO

Smutek
Smutek

Musiałem przyjść. ~~uśmiecha się/~~

~~Ju-lai spogląda na Czeng-k'wana.~~

CZING-HO

Sz.

Nowe życie. Chciałem tylko życzyć wam szczęśliwego Nowego Roku, szczęśliwego nowego życia.

JU-LAI

No.

CZING-HO

Taka
To dobrze. Dziękuję. ~~podchodzi do drzwi, wysuwa przez nie rękę i wciąga worek/~~ Wiem, że ciężko wam się żyje. Tu, na tej ziemi. I jaka cenna jest wasza praca. W służbie społeczności. ^{Ale} Ale przecież wszyscy jesteśmy... obywatelami jednej wsi. Więc nie krępujcie się, proszę... weźcie sobie mąki i niech wam ten Nowy Rok szczęśliwie upłynie. ~~stawia worek na podłodze i wycofuje się/~~ Jeżeli w waszym nowym życiu napotkacie kiedykolwiek na jakieś trudności, to wiedzcie, że moje drzwi zawsze były i są otwarte, a ja zawsze chętnie udzielę pomocy. ~~Kiwa na córkę/~~ To moja córka. Zawsze chciała...
~~Milczenie.~~

CZ1

CZING-HO

CZING-HO

Jest wasza. Dobranoc. ~~wychodzi/~~

~~Ju-lai i Czeng-k'wan wymieniają spojeżenia.~~

~~Córka Czing-ho stoi w milczeniu, pełna godności.~~

~~Az do końca tej sceny nikt nie zwraca na nią.~~

uwagi.

JU-LAI

Za kogo on nas ma? Za szczury, które można kupić jednym workiem mąki? Jednym workiem?! Jestem wart sto worków. Cały spichlerz!

~~czeng-k'uan patrzy na stojącą nieruchomo
dziewczyne, podchodzi do mąki, wtyka w nią palec
oblizuje go, a potem wpatruje się w worek, jakby
zaglądał do głębokiej studni.~~

JU-LAI

GRUSZECKI

Najbogatszy pan w Długim Łuku. W roku klęski głodowej nie dał nam nic, a teraz, proszę, raptem należymy wszyscy do jednej wsi. I dostajemy w prezencie mąkę.

~~Na podeście zjawia się T'ien-ming.~~

T' IEN-MING

GRUSZECKI

Nigdy nie ufaj panom, nigdy nie broń panów.
Jest tylko jedna droga - zwalczać ich.

~~Opuszcza się transparent z napisem:~~

~~Nigdy nie ufaj panom, nigdy nie broń panów.
Jest tylko jedna droga - zwalczać ich.~~

S c e n a - 2

Scena 2

Scena 2 Scen

~~zing-ho w drodze do domu zostaje schwytany, odarty z ubra-
nia, poddany torturom. Nieme żywe obrazy towarzyszą opisywanej
scenie.~~

[REDACTED]

NARRATOR

SZEN CZING-HO

Z siedmiu właścicieli ziemskich w Długim Łuku, trzech zostało pobitych na śmierć przez Związek Chłopski.

Dwóch, przepędzonych ze swojej ziemi, zmarło z głodu. Szen Czing-ho miał więcej szczęścia - uciekł i został nauczycielem w szkole podstawowej.

S-c-e-n-a---3

[REDACTED] opis: Dzielenie zdobyczy

FALIANG

JU-LAI przemawia z podwyższenia. Obok stoi T'ien-ming.

Czeng-k'uan organizuje chłopów, a Man-si liczy na liczydłach.

JU-LAI

GRUSZCZYK

Zakrekwirowaliśmy dobra należące do piętnastu rodzin.

Aopis 1000

Dwieście osiemdziesiąt sześć akrów ziemi, dwadzieścia sześć zwierząt pociągowych, czterysta izb mieszkalnych. A w świątyni cały ich dobytek.

[REDACTED] chłopie stoją w kolejce i słuchają wyjaśnień

[REDACTED] Czeng-k'wana.

CZENG-K'UAN

FRANCZYK

Każdy z was dostanie numer.

[REDACTED] Tak.

FALIANG

CZENG-K'UAN Numer ten będzie oznaczał ilość funtów ziarna,
FRANCZYK jaką wam przydzielono.

FA-LIANG Tak.

CZENG-K'UAN Możecie potem albo zatrzymać ziarno, albo wy-
mienić je na dowolny przedmiot *ze świątyni*. Na
każdym zaznaczona jest cena. Pług to *chyba*
trzysta trzydzieści sześć funtów ziarna. Łopata
pięćdziesiąt funtów, kapeć dwa, grzechotka jeden
profant i tak dalej.

2 *SHAI-CU*
MAN-SI *FRANCZYK* 3 Sto osiemdziesiąt.

4 CZENG-K'UAN Możesz wydać sto osiemdziesiąt funtów ziarna..
FRANCZYK

1 JU-LAI 1 *z góry* Na początek najbiedniejszy.
GRANSZCZI

CZENG-K'UAN *10* Cz'ou-har. Ponieważ jesteś biedny i masz wiele
potrzeb, podwyższyliśmy ci numer.

MAN-SI *Samogr* Sto ~~dziewięćdziesiąt~~.

CZENG-K'UAN Możesz wydać sto dziewięćdziesiąt funtów ziar-
FRANCZYK na.

CZ'OU-HAR Sto dziewięćdziesiąt.
HORAWA

CZENG-K'UAN

FRANCISKA

deziab
Sue-czen. Masz niższy numer od innych. Twoja rodzina to tylko dwie osoby. Wiemy, że dużo przecierpiałaś, ale nie odzywałaś się na zebraniach. Nie przedstawiłaś ^a panom swoich krzywd.

Chłopka kiwa głową, zbyt onieśmielona, żeby się odezwać.

CZENG-K'UAN

Skąd mamy o nich wiedzieć, jeżeli sama nam nie powiesz? Zresztą masz, co ci potrzeba.

MAN-SI

Samygr

~~Sto dwadzieścia.~~

CZENG-K'UAN

Możesz wydać sto dwadzieścia funtów ziarna. Wejść do środka. Następny.

TUI-CZIN

Bandera

Tui+czin. *podnosi się*

CZENG-K'UAN

Tak. No tak, ty potępiłeś wielu panów. Od początku brałeś czynny udział w walce, zabierałeś głos na zebraniach. Powinieneś dostać za to dużo. Ale w każdym przypadku rozpatrywaliśmy z jednej strony ludzkie krzywdy, a z drugiej potrzeby. A ty jesteś sam, masz wiele potrzebnych narzędzi. Dlatego obniżyliśmy ci numer.

TUI-CZIN

A jeżeli chciałbym mieć krowę i nie starczy mi na nią ziarna, to co wtedy?

CZENG-K'UAN Wtedy dostaniesz udział w krowie.

FRANCZYK

TUI-CZIN Udział?

T' IEN-MING Owszem, a czemu nie?

FRANCZYK

TUI-CZIN Mam z kimś dzielić krowę?

T' IEN-MING Jedna krowa na cztery rodziny, po jednej nodze
na rodzinę.

FRANCZYK

TUI-CZIN Doskonale.

FRANCZYK
MAN-SI Sto pięćdziesiąt ² funtów ziarna. Sto pięćdziesiąt.

FRANCZYK
~~MAN-SI~~ ~~Sto pięćdziesiąt funtów ziarna.~~ *NASTĘPNY*

WIETRZY
~~MAN-SI~~ ~~Sto pięćdziesiąt funtów ziarna.~~ *Dzisiaj dziesięć! Wietrzy! Dzisiaj dziesięć!*

W
CZENG-K'UAN Następnym.

ŻONA Jestem żoną Cz'ung-laia.

CZ'UNG-LAIA

WILKOWINA

CZENG-K'UAN Tak, tak, wiem. Wiele... krzywd... tak... jak i
wiele potrzeb. Jedno i drugie. Krzywdy i potrze-
by bardzo duże.

Man-si, ile? *jest*

pausa.

ŻONA A ile wy dostajecie?

CZ'UNG-LAIA

CZENG-K'UAN
FRANCISZEK

Co?

ŻONA
CZ'UNG-LAIA

No, wy, przywódcy, ile dostają przywódcy? Ty, przewodniczący Związku. Ten tam JU-lai i T'ien-ming, sołtys. Ile ~~W~~ dostajecie?

T' IEN-MING
GÓRZCZY

Przywódcy dostają mniej.

ŻONA
CZ'UNG-LAIA

Ale trochę dostają.

T' IEN-MING

Trochę dostają, ale mniej.

~~JU-lai przysłuchuje się cały czas ich rozmowie~~

MAN-SI

Dwieście dziesięć.

CZENG-K'UAN

Wejdz ^{*środek*} do świątyni. Wybierz sobie, co chcesz.

ŻONA

Dziękuję. Dziękuję. *wchodzi*

CZ'UNG-LAIA

~~JU-lai, Czeng-k'uan i T'ien-ming pozostają przed świątynią.~~

JU-LAI

Dlaczego?

CZENG-K'UAN
FRANCISZEK

Hm?

no co?

dlaczego

JU-LAI
WŁADY

Dlaczego mniej?

wychodzi! samego

CZENG-K'UAN Mniej dlatego...

T' IEN-MING Mniej dlatego, że jesteście przywódcami i musicie czekać, aż chłopci sami zaproponują, żebyście coś dostali.

JU-LAI Mamyczekać, aż zaproponują?

T' IEN-MING Tak.

JU-LAI No, to się nie opłaca. Lepiej bym na tym wyszedł jako zwykły chłop.

T' IEN-MING Owszem.

Górecki

Pauza.

JU-LAI Uważam, że powinniśmy coś dostać. Nie dla siebie, raczej na wydatki, na Związek. Gdybyśmy przejęli karcznię, prowadzili ją, pomogło by to opłacić szkołę, naftę do lamp potrzebną na zebraniach związkowych. **Musimy jakoś zarobić trochę pieniędzy.**

CZENG-K'UAN Przejąć karcznię?

Fp

JU-LAI A dlaczego nie?

Pauza.

CZENG-K'UAN Trzeba zaproponować to ludziom.
FRANCZY

JU-LAI Myślałem, że czekamy, aż oni nam to zaproponują. Uśmiechają się.
GRUBA

CZENG-K'UAN *Na to przejmijemy*
Przejmijcie karczmę.

Zaczynają wychodzić chłopci ze zdobyczami.
Niektórzy niosą worki ziarna, inni narzędzia.
Fa-liang ma na sobie płaszcz dziedzica.

SUE-CZEN Kołdra! Kołdra pana!
LESIAK
Tui-czin wychodzi niosąc garniec większy od siebie.

T' IEN-MING Czy aby na pewno chcesz to mieć?

TUI-CZIN Ależ tak. Zawsze chciałem. *Mniec taki duży garniec.*
GARDECZKA

FA-LIANG Przez całe życie byłem uciskany i wyzyskiwany.

TUI-CZIN *To* Na ziarno, które będę miał.

Płacząc obejmuje T'ien-minga. Cz'ou-har niesie wielki wór ziarna.

CZ'OU-HAR *To na ziarno*
Wietrzny Złe to życie. ~~beznośne~~ kiedy pracuje się dla innych.

ŻONA Przenosimy się z piekła do nieba. Mieszkać we

CZ'UNG-LAIA własnym domu, jeść z własnej miski, to największe
Wielkonośne

sze szczęście.

Jū-lai spogląda na T'ien-minga i uśmiecha się.

EPIZOD - CZWARTY

S-C-E-N-A--1

szeregu żywych obrazów na podeście Hu Sue-czen, jej mąż

T'ien-ming ilustrują opowieść żony Cz'ung-laj.

NARRATOR

ONA
CZ'UNG-LAJ

Wyzwolenie i rachunek krzywd były dla Hu Sue-czen tym, czym woda dla spieczonej pustyni. Zdobyła ubranie i wyrzuciła swoje łachmany, zdobyła kołdrę i wyrzuciła zapchlą sromę, zdobyła ziemię i przestała żebrac. Wiedząc, że te zdobycze to wynik walki, a nie dary niebios, ^{teraz} przychodziła na każde zebranie i popierała tych, którzy brali w nich czynny udział, chociaż sama bała się zabierać głos publicznie. Potem poznała pewnego działacza rewolucyjnego, który pomógł jej doprowadzić do końca fanszen. Człowiek ten, lekarz z zawodu, oświadczył się jej i poprosił o rękę. Nie mogła się zdecydować. Poprosiła go o rozmowę, żeby opowiedzieć mu o swoim życiu. Oświadczyła mu, że

nie zniesie już ucisku i cierpień ze strony mężczyzny. Doktor wytłumaczył jej, że ma zasady, a co najważniejsze, wierzy w równość kobiet, bo w armii rewolucyjnej, z której wyszedł,

otrzymał komunistyczne wykształcenie.

Pobrali się w lutym czterdziestego szóstego roku. Jej mąż zaczął sobie ~~same~~ sam szykować kolacje, ~~żeby żona mogła chodzić na zebrania, co było w drugim łuku czymś niesłychanym.~~ Stała się bardziej aktywna, ~~kiedy wyjaśnił jej, że fanszen można osiągnąć tylko poprzez walkę.~~ W końcu pokonała swoją nieśmiałość i została sekretarzem Związku Kobiet.

Pod koniec czterdziestego szóstego jej mąż musiał wyjechać. Pisał do niej listy przypominając o tym, że musi ciężko pracować. "Kiedy wpadniesz w kłopoty - pisał - nie smuć się. Bo najgorsze mamy już za sobą". Pewnego dnia przyszedł do niej Man-si, żeby porozmawiać o Partii Komunistycznej. W jakiś czas potem zjawił się T'ien-ming i spytał, czy ktoś z nią na ten temat mówił. Wiedziała, że istnienie partii jest tajemnicą, dlatego zaprzeczyła, twierdząc, że nikt z nią o tym nie rozmawiał.

Po kilku dniach T'ien-ming przyszedł znowu i przyniósł blankiet podania, który pomógł jej wypełnić. Spytał ją, czy oddałby życie za partię.

SUE-CZEN

Tak.

ŻONA A potem wpisał ją na listę członków partii,
CZ'UNG-LAIA do której mąż, o czym nie wiedziała, należał
od dawna.

S-c-e-n-a 1-2

loc. T'ien-ming i Man-si przechadzają się w milczeniu tam
z powrotem, strzegąc drogi do Czangczy. T'ien-ming wyczekuje
odpowiedniej chwili na rozpoczęcie rozmowy.

Napis: Partia

T' IEN-MING Co myślisz, ^{żono} ~~bracie~~ o Ósmej Armii?

SUE-OR'EN A co mam myśleć? ^o
MAN-SI ~~o~~ myśle o Ósmej Armii?

SUE-OR'EN ~~milczenie.~~

SUE-OR'EN
SUE-OR'EN

MAN-SI ~~co mam myśleć?~~ Kiedyś nie miałem nic, a teraz
przeszedłem faszizm. Wszystko, co mam, dostałem
od Ósmej Armii.

T' IEN-MING A o Partii Komunistycznej?

MAN-SI Czy to nie to samo?

T' IEN-MING ^{Niezrozumiałe} ~~Niezrozumiałe~~ Partia zorganizowała armię, ~~...~~
⁶⁰⁰⁰⁰⁰⁰ ~~...~~ Partia kie-
ruje armią, ale ~~władzę~~ ~~...~~ ~~...~~
nie należy. ~~...~~ ~~...~~ Partia przewodziła walce
z panami.

WAN-SI
SWE-0201

Rozumiem. /widać, że nie rozumie/ Więc gdzie w takim razie ona jest, gdzie można znaleźć ty partię?

T' IEN-MING

Ja...

WAN-SI

Wiesz gdzie?

T' IEN-MING

Wiem.

WAN-SI

No więc?

T' IEN-MING

To wiele mil stąd, setki mil stąd. W głębi kra-
ju. * Poszed^{Ta}byś ze mną?

WAN-SI
AIA

Oczywiście. Chodźmy tam. Chodźmy jutro. ↵

T' IEN-MING

To daleko. W dodatku trzeba iść przez tereny opanowane przez Kuomintang. Trudna droga. Niebezpieczna.

WAN-SI
SWE-0201

Nieważne, jeżeli, jak mówisz, partia doprowadziła nas do fanszenu, to musimy ją odszukać, chodźmy.

T' IEN-MING

~~...~~

WAN-SI

~~...~~

T' IEN-MING

[redacted] możesz stracić życie.

[redacted] MAN-SI

No i?

T' IEN-MING

Może stracić życie twoja rodzina.

[redacted] MAN-SI

Jeszcze nie wiem.

SUE-CZEN

T' IEN-MING

Man-si...

[redacted] MAN-SI

Dlaczego mówisz o niebezpieczeństwie? Przecież i tak nam ono grozi.

SUE-CZEN

T' IEN-MING

Skoro tak... to twoja podróż dobiegła końca, Partia jest tutaj. ^{Toja} Ja jestem członkiem Partii Komunistycznej.

Milczenie.

[redacted] SUE-CZEN

[redacted] MAN-SI

Dlaczego mnie zwodziłeś?

SUE-CZEN

T' IEN-MING

Bo Partia Komunistyczna jest organizacją nielegalną.

[redacted] MAN-SI

Wiedź?

SUE-CZEN

T' IEN-MING

Jeżeli wróg tu powróci, wszyscy zginiemy. Członkowstwo jest tajemnicą. Nawet jeśli cię zaaresztują i będą katować na śmierć, nie wol-

no ci się do niego przyznać.

MAN-SI Oszukałeś mnie.

T' IEN-MING Posłuchaj...

MAN-SI A kto jeszcze z Długiego Łuku należy?

T' IEN-MING Ty bybyś pierwsz^a

auza

MAN-SI Co chcesz zrobić? Przejąć władzę we wsi?

T' IEN-MING W żadnym razie.

MAN-SI Więc co?

T' IEN-MING Partia musi być ostoją wsi. Musi kształcić, uczyć się, przekonywać, rozbudowywać organizacje ludowe - Związek Chłopski, Samorząd Wiejski, Związek Kobiet, Milicję Ludową, musi koordynować ich działalność, wyznaczać jasno i wyraźnie linię przewodnią, kurs polityczny, który zjednoczy wszystkich, których da się zjednoczyć. Bez partii wieś jest jak niska z sypkim piaskiem. Dlatego jej członkowie muszą wcześniej wstawać, ciężiej pracować, częściej przychodzić na zebrania, najpóźniej ze wszystkich

Partia musi być ostoją wsi.
nie wylegiwać się

kłaść się spać, martwić się, zanim komu innemu przyjdzie to do głowy. Musimy stać się najlepiej zorganizowaną, najpoważniejszą grupą w wiosce. Potajemnie.

Musimy ^{prezować} przeprowadzić ale nie siłą, a przykładem. Być dobrymi ludźmi. Dobrymi komunistami.

~~pausa.~~ Bez partii wóś jax jax musie z wypliwaniem pastkiem

~~MAN-SI~~

Liczyłem na coś...

T' IEN-MING

Tak.

Pauza.

T' IEN-MING

Rozumiesz teraz? Rozumiesz, jakie to trudne i ciężkie?

I jak to daleko? I jakie to niebezpieczne?

~~Man-si~~ ~~Sue-chen~~ Ale dlaczego mnie oszukasz?

EPIZOD PIĄTY

EPIZOD PIĄTY

Scena 1

Scena 1

Scena 1

zespół roboczy chropki!

Napis: Koniec zawieszenia broni

~~Widzimy obraz przedstawiający Man-si wysyłanego na wojnę.~~

~~Man-si stoi na środku sceny.~~

JU-LAI *Wietem*

~~Witajcie, tyranów,~~
~~Witajcie, tyranów,~~
~~Witajcie, tyranów,~~

Witajcie,

po których zostały w ziemi ziejące dziury.
Okolica wyglądała jak po bombardowaniu.

JU-LAI

Ale główne uderzenie spadło na żyjących. Ziemiańskie żony zdumiewały nas swoim lekceważeniem bólu. Rozgrzewaliśmy w ogniu żelazne pręty, ale przypalanie ciała nie przerażało tych kobiet. Wolały umrzeć, niż przyznać się, gdzie schowały złoto. Miękły dopiero wtedy, a i to nie zawsze, kiedy grożono ich dzieciom.

NARRATOR
CZENG-K'UAN

Porzuci natarcie Kuomintangu zostało powstrzymane. Ustata też kampania o robie krowek i inne. Zagrożenie wojenne skończyło się. Ustata bezcelowych restrykcjach, co do krowek, też kampania o poszukiwanie dodatkowych dóbr, w których się nie głęboko rozgorczyło tych z nas, którzy ją prowadzili. Bo po rozdzieleniu wszystkich nowych zdobyczy, pozostało nadal wiele rodzin, przekonanych, że faszizm ich nie obiał.

NARRATOR

Porzuci natarcie Kuomintangu zostało powstrzymane. Ustata też kampania w smolewaniu dodatkowych dóbr, co do krowek i inne. Zagrożenie wojenne skończyło się. Ustata bezcelowych restrykcjach, co do krowek, też kampania o poszukiwanie dodatkowych dóbr, w których się nie głęboko rozgorczyło tych z nas, którzy ją prowadzili. Bo po rozdzieleniu wszystkich nowych zdobyczy, pozostało nadal wiele rodzin, przekonanych, że faszizm ich nie obiał.

Na podeście leży Hu Sue-czen z czteroletnią córką u boku.
T'ien-ming stoi w drzwiach z tobołkiem.

T' IEN-MING

Sue-czen, Sue-czen.

Sue-czen budzi się

T' IEN-MING

Opuszcza...

po oichu. Kazano mi stawić się do pracy w

Sztynie Powiatowym.

Musicie wybrać nowego sekretarza partii w Długim Łuku. Oboje milczą.

T' IEN-MING

Nie... nie... Nie... nie... Nie... nie... Nie... nie...
Sue-czen. Jeszcze... dwa lata temu nie potrafiłem sklecić porządnego zdania.
Milczą.

lud, wyczesano jest po stronie ludu

T' IEN-MING

Do branoć / 60600000 /

EPIZOD SZÓSTY

S c e n a 1

Narrator

NARRATOR: Rok 1948

Napis: Rok tysiąc dziewięćset czterdziesty ósmy

W polu pracuje jeden człowiek, tak jak na początku Epizodu Pierwszego. Czeng-k'uan stoi na wieży.

CZENG-K'UAN Uwaga, zebranie! Uwaga, dziś zebranie!

FRANUZYK Stary Tui-czin zatrzymuje się i patrzy w górę.

Gazdeczm TUI-CZIN Znowu zebranie. Czy te zebrania nigdy się nie skończą?

CZENG-K'UAN Obecność wszystkich obowiązkowa!

TUI-CZIN

"Za nacjonalistów za dużo podatków, za komunistów za dużo zebrań".

~~Podnosi olbrzymi snop słomy, dwa razy większy od siebie i dźwiga go na plecach do domu. Przystaje. Dostrzega go JU-lai.~~

FRANCOIS: UWAGA ZEBRANIE. DZIŚ ODDEJDZIE SIĘ ZEBRANIE
FRANCOIS: UWAGA ZEBRANIE
JU-LAI Dlaczego nie jesteś na zebraniu?

TUI-CZIN

Mogą się dziś obyć beze mnie.

JU-LAI

Dlaczego?

TUI-CZIN

Bo pracuję. Jestem zmęczony!

JU-LAI

JA
Chodź na zebranie.

TUI-CZIN

A po co, nie ma już nic do ~~wykopania~~ *zwolnienia*, nie ma nic. Będziemy tylko wysiadywać i rozprawać o tym, jak rozdzielić nasze pierdnięcia.

JU-LAI

heli
Chodź na zebranie.

TUI-CZIN

Słuchaj, wszyscy walczyliśmy o tę ziemię. A teraz nie mamy czasu jej uprawiać, bo siedzimy bez przerwy na zebraniach i gadamy o tym, skąd zdobyć więcej ziemi, której, nawet gdybyśmy ją znaleźli, nie byłoby kiedy uprawiać, bo i tak siedzimy wciąż na zebraniach.

JU-LAI

Jelsi
Chodź na zebranie.

TUI-CZIN

Nic jeszcze nie jadłem.

JU-LAI

To zebranie jest dla twojego dobra. ~~Wymierza mi~~
~~policzek/~~. W twoim interesie. ~~/znów go uderza/~~
Myślisz, że nie mam co robić, tylko uganiać
się za takimi śmierdzącymi próżniakami jak ty?
~~Tui-czin potykając się odchodzi.~~

JU-LAI

grójka
Ty leniwy ~~parchu~~, jak myślisz, skąd się wziął
twój fanszen?

S-c-e-n-a-2

~~Zespół roboczy - Hou, Mały Li, Cz'í - Jun, Czeng Cz'uei: eng~~

~~Na podeście.~~

Napis: Przybycie zespołu roboczego

CZ'Í-JUN

Zatrzymaliśmy się na chwilę, żeby przyjrzeć
się z góry dolinie. Długa płaska równina, po
środku grupa zabudowań z cegły pod baldachi-
mem drzew, żółte pola rozpościerające się we
wszystkie strony. W zapadającym zmierzchu
dostrzegliśmy jeszcze ostatnie czynności koń-
czącego się dnia: osła ciągnącego z wysiłkiem
pług, wieśniaka grabiącego słomę, bosonogiego
chłopca rozrzucającego nawóz z nocy, dziecko

[redacted] ławiące się patykami w rowie. Ciępie, nieruchome powietrze nad naszymi głowami przecięło z szumem i świstem lecące nisko stadko jaskółek. Staliśmy przez chwilę we czwórce, nie znając się, nie wiedząc, co powiedzieć. A potem ruszyliśmy w dół do wsi Długi Łuk.

2. Narrator

[redacted] zespół roboczy wkrocza do wsi.

Przyglądaję c

JU-LAI

1

[redacted] poza sceną/ Hej, ty. Wylaz z tego rowu i idź na zebranie. /do kogoś innego/

Czy wszyscy już są? *Waż, dla ty, celony, przepię*

CZENG-K'UAN

1

/zza sceny/ ~~Są wszyscy~~

francuz

Wchodzi szeroko uśmiechnięty JU-lai.

JU-LAI

Może zaryglujemy drzwi.

świątek

[redacted] odnosi wzrok i dostrzega czwórkę przyby-

Narrator

[redacted] zów, którzy stoja i przyglądają mu się.

NARRATOR: *do wsi Długi Łuk przybył zespół roboczy*

JU-LAI

Nie znam was.

CZI-JUN

M. KOCKAN

Witajcie, towarzyszu.

HOU

Nazywam się Hou Pao-pei, jestem kierownikiem zespołu roboczego. Przybywamy w imieniu rządu przeprowadzić kontrolę reformy rolnej we wsi Długi Łuk.

JU-LAI Rozumiem! Wang JU-lai, wiceprzewodniczący Związku Chłopskiego. *wybrany przez ludol.*

HOU *R. NOWAK* Cz' i-jün. Czang Cz' uer. Sędzia Li. Członkowie zespołu roboczego.

JU-LAI Witajcie w Długim Łuku. *[pauza]* Mamy zebranie, przyszliście w złym momencie.

MAŁY LI *[redacted]* Czy możemy się gdzieś zatrzymać?

JU-LAI *[redacted]* Oczywiście.

HOU *Znakomicie* Od razu przystąpimy do pracy.

JU-LAI Tak?

HOU Będziemy rozmawiać z ludźmi, dowiadywać się, jak im się wiedzie...

CZANG CZ'UER Pytać o metody uprawy roli.
PILITOWSKI

HOU Tak.

CZANG CZ'UER O kółka samopomocy.
[redacted]

HOU Sprawdzimy, jakie zrobiono postępy. Gdzie *[redacted]* *[redacted]* wystąpiły niedociągnięcia. Niektórzy pa-

nowie, kułacy, hołota, wśliznęli się w szeregi organizacji ludowych, gdzie nadużywają władzy, nie liczą się zupełnie z ludźmi i niszczą wiarę mas w ich nowe organizacje.

JU-LAI

zazwyczajnie sypny skupni
wmasac
[redacted] będzie przenocować w świątyni. Muszę [redacted] na zebranie. Kółko samopomocy. Dyskusja. Sami rozumiecie. *Futhe*

namyślane
[redacted] Patrzy na nich, odchodzi. Czwórka przybyszów stoi w miejscu.

HOU

Dobrze, świetnie, znakomicie. Bardzo dobrze.

MAŁY LI

DAPAK

[redacted] czy...

HOU

Towarzyszu Li, moglibyście poszukać tej świątyni? Musimy wiedzieć, gdzie będziemy nocować. */śmieje się*

MAŁY LI

Tak, tak, oczywiście.

HOU

Towarzyszu Czang, może pomożecie, a Cz'ui-Jun i ja pójdziemy i poszukamy zebrania. Tak będzie dobrze?

CZANG CZ'UER

Oczywiście tak.

MAŁY LI

Tak.

HOU

~~Świetnie,~~ w takim razie jutro rozpoczynamy ^{niezmy} spotkania z mieszkańcami wsi. Czekają nas mnóstwo roboty. Powodzenia. ~~Dobranoc, Hi Dobranoc~~

~~Rozchodzą się. Czang Cz'uer zostaje.~~

CZANG CZ'UER

~~Pierwszego dnia, nie znając się, pała nasza
czwórka przyglądała się sobie nawzajem, obser-
wowaliśmy pilnie swoje reakcje. A na drugi
dzień...~~

S-g-e-r-a--3

Wbiega mężczyzna z twarzą obwiązaną białym szalikiem i dusi Czang Cz'uera. Szamoczą się przez dłuższy czas. Napastnik wpycha mu do ust ręcznik, a potem spostrzega przyglądającego się temu Lai-cu, przechodnia, który przypadkowo stał się świadkiem incydentu.

~~Napastnik ucieka.~~

~~Na ulicę wbiega Hu Sue-czen. Zjawia się Hou.~~

HOU

Co się stało?

~~Nowak~~

SUE-CZEN

Tego człowieka...

~~Wesiar~~

HOU

To Czang Cz'uer.

SUE-CZEN

... napadnięto.

HOU

Sprowadźcie lekarza.

LAI-CU
HOKAWA

To jest...

SUE-CZEN

We wsi nie ma lekarza.

HOU

A gdzie jest najbliższej?

LAI-CU

W Luczeng.

HOU

Jak się nazywasz? Możesz go zanieść do Luczeng?

LAI-CU
HOKAWA

Mogę poszukać noszy. ~~pochodził~~

HOU

Puls bardzo słaby.

SUE-CZEN

Kto to jest?

HOU

Członek zespołu roboczego. A to co?

SUE-CZEN

Ręcznik.

HOU

Jest na nim napis ~~good~~^{good} de morning. "Dzień
dobry" po angielsku.

~~racca Lai-cu z noszami.~~

LAI-CU

~~Słyszałem, jak planowano tę napad. Para go
zin temu. Wiem, kto to zrobił.~~

~~Przychodzą Mały Li i Cz'ijun.~~

HOU Napadnięto na Czang Cz'uera.

CZ'I-JUN Kuomintangowcy?

HOU *Podnieście go ostrożnie*
~~Podnieście go ostrożnie~~ *jest*

LAI-CU To był Wang Jü-lai.

HOU *Podnieś go ostrożnie*
Ostrożnie
Uważajcie. To go boli.

P To był Wang

MAŁY LI Jü-lai?

LAI-CU ~~Słyszałem niechętny, jak Jü-lai rozmawiał z przyjaciółmi; słuchałem akurat...~~

MAŁY LI ~~To dlaczego nas o tym nie uprzedziłeś?~~

HOU ~~ostrożnie.~~

~~Przenoszą ciało na nosze.~~

HOU ~~U tak.~~

LAI-CU ~~Nie chcecie wiedzieć, kto to zrobił?~~

HOU ~~Słyszałem, co powiedziałaś. Zanieś go do~~
Luczeng.

LAI-CU A dostanę kartki na proso?

HOU Zanieś go.

LAI-CU To osiem mil.

HOU ~~Li~~ Li. Znajdźcie kogoś, kto go zanieśie.

~~Mamy Li i Lai-cu odchodzą; oddalając się
Lai-cu wykrzykuje.~~

LAI-CU Zaniosę go, tylko że to tak daleko. Gdyby
był rannym żołnierzem, to dostałbym kartki
na proso, więc chciałem się tylko dowiedzieć,
czy za niego też...

→ Wychocki do skrypi

HOU Można mu zaufać?

SUE-CZEN Nie. To katolik.

~~Pauza. Hou zwiąże ręcznik. Przychodzi Czeng-
k'uan.~~

SUE-CZEN Jestem Hu Sue-czen, sekretarz Związku Kobiet.

CZENG-K'UAN Czeng-k'uan, przewodniczący Związku
FRANCZEK Chłopskiego.

HOU Oboje należycie do partii, wiem o tym.
Jestem towarzysz Hou Pao-pei, kierownik
zespołu roboczego.

SUE-CZEN Witamy.

HOU Człowiek, którego on oskarżył...

SUE-CZEN Tak...

HOU Jest działaczem Związku Chłopskiego.

SUE-CZEN Wiceprzewodniczącym.

HOU Tak.

CZENG-K'UAN A jego syn Wen-te jest komendantem policji.

Pauza.

SUE-CZEN Te ręczniki wyrabia spółdzielnia w Hantanie.

HOU Właśnie takie?

SUE-CZEN Widziałam je w domu JÜ-laia.

Wraca Mały Li.

MAŁY LI Nazajutrz po naszym przybyciu...

CZ' I JÜN Towarzyszu!

HOU Dajcie mi się zastanowić. Jedną chwilę.

MAŁY LI
Refax Jeżeli przywódcy wsi napadają na zespół
roboczy...

HOU
Refax Proszę was. /*obraca się w stronę Sue-czen/*
Towarzysze. Jestem chłopem, tak jak wy,
pochodzę z wioski położonej nie tak znów da-
leko stąd. Moje życie wyglądało tak jak
wasze, rozumiecie więc chyba to, co robię.

SUE-CZEN Towarzyszu.

MAŁY LI Myślę, że powinniśmy...

HOU
Przeon *nie zastanawiać*
Zaraz... dajcie mi mówić. Jestem tu zaled-
wie kilka godzin, a już członkowie naszego
zespołu usłyszeli wiele skarg. Niektórzy
uważają, że fanszenu nie doprowadzono do
końca. Jedni uważają, że dostali za mało,
inni znów, że większość przypadła działa-
czom. *Bez względu na to, czy to prawda...*
pierwszego dnia po naszym przybyciu na kon-
tole jeden z przywódców wsi nastaje na ży-
cie członka zespołu roboczego.

Pauza.

HOU Wiceprzewodniczący Związku Chłopskiego musi

pójść do więzienia. Jego syn, Wen-te, komendant policji też pójdzie siedzieć. Trzeba aresztować i uwięzić jego przyjaciół. Członkowie zespołu roboczego otrzymają broń. *Caijin*

Wszystkich przywódców wsi czasowo zawieszam w obowiązkach. Także Związek Kobiet.

I milicję. Zespół roboczy skontroluje księgi rachunkowe ~~wszystkich organizacji partyjnych~~ ~~o~~ ~~organizacja~~ ~~partyjna~~ ~~odbędzie~~ ~~tajne~~ ~~posiedzenie~~, ~~na~~ ~~którym~~ ~~przeanalizuje~~ ~~swoją~~ ~~dotychczasową~~ ~~działalność~~. Zespół ~~robotniczy~~ ~~przejmie~~ w swoje ręce sprawy wsi.

Wypleni kacykostwo, hedonizm, oportunizm.

Zrewiduje proces fanszenu w całej wsi.

~~Sue-czen wpatruje się w Hou.~~

HOU

Towarzysze, nie twierdzą, że myślicie o tych wszystkich przepracowanych przez siebie godzinach, o dniach, miesiącach i latach, które poświęciliście naszej sprawie. Nie róbcie tego. Nie myślcie o sobie. Myślcie o ludziach i o tym, jak są oni kierowani.

~~Sue-czen i Czeng-k wan odchodzą bez słowa.~~

HOU

Yorcia!
Trzeba wszystko zacząć od nowa. Mam rację, czy Li?

MAŁY LI Tak.

HOU Cz'í-jün?

CZ'Í-JÜN Tak.

HOU Ta wieś to bagno. Musimy zacząć od nowa.

EPIZOD SIÓDMY

S-c-e-n-a--1

Mały Li zwraca się do najbiedniejszych we wsi. Są to Lai-cu, Ting-Fu, Juan-lung, Huan-czáo, Stara Wang, Sin-ai, Tao-juan. Obok przemawiającego Małego Li siedzi Hou.

Napis: Projekt prawa rolnego

*otwieranie skryni
otwieranie skryni*

MAŁY LI
kafer

Bracia i siostry, chłopci z Długiego Łuku.

W ciągu minionych dwóch lat wasz rejon skutecznie i z zapałem przeprowadził reformę rolną. Ponad dziesięć milionów ludzi przeprowadziło już fanszen. Ale są jeszcze takie okolice, gdzie chłopci tylko częściowo, albo nawet wcale nie poddali się fanszenowi. Nadszedł czas, żeby wszyscy dokonali fanszenu.

W przeszłości popełniano błędy. Kwitł protekcjonizm. Ludzie dostawali więcej dlatego, że byli żołnierzami, albo dlatego, że

*chciał się
nie było*

zajmowali wysokie stanowiska w naszym ruchu.

Obecnie Projekt Prawa Rolnego wszystkie te błędy naprawi, ponieważ stoi on twardo na gruncie zasady: "Oprzeć się na biedniakach, zjednoczyć ze średniakami, zniszczyć system feudalny".

Co to hasło oznacza? Oznacza ono, że system feudalny zostanie ostatecznie zlikwidowany i zastąpiony przez nowy system nazwany "Ziemia oraczom".

Ziemia i dobytek zostaną ponownie rozdzielone według jednej jedynej zasady: ile kto ma w tej chwili i z ilu członków składa się jego rodzina.

Więc nie będzie się już liczyć, kim kto jest, ani też czy uważa się, że pomagał albo przeszkadzał w reformie. Tym razem zostaną obdzieleni i ci, którzy się zasłużyli, i ci, którzy się nie zasłużyli. Całe mienie panów zostanie sprawiedliwie między wszystkich rozdzielone. A jak tego dokonać?

Należy tego dokonać przeprowadzając rygorystyczną klasyfikację. Każda głowa rodziny w Długim Łuku zostanie sklasyfikowana według tego, co w tej chwili posiada. Jeżeli ktoś zostanie sklasyfikowany jako biedniak lub parobek, wtedy coś dostanie. Jeżeli zostanie uznany za średniaka, prawdopodobnie

nie zostawimy go w spokoju. Jeżeli zaś sklasyfikuje się go jako kułaka albo obszar- nika, coś mu odbierzemy.

I tym razem to wy, biedota, najbiedniejsi w całej wsi, pokierujecie klasyfikacją.

Poprowadzicie zebrania. Ojcowie rodzin muszą stanąć przed wami i wyznać, ile naprawdę posiadają i jakie naprawdę mają potrzeby. Przedyskutujecie ich oświadczenia i zdecydujecie, jaki jest status klasowy ich rodzin.

Ale ostrzegam was. Wy - podstawa społeczeństwa - trzymacie w rękach nóż. Prowadzimy wojnę. Zaliczycie teraz kogoś do kułaków, a stanie się waszym wrogiem. Zaliczycie kogoś do średniaków, a stanie się waszym sprzymierzeńcem. Zaliczycie kogoś do biedniaków, a stanie się jednym z was. Musicie uważać. Bo od tej klasyfikacji zależy będzie, kto co dostanie, kto jak będzie żył do końca swoich dni.

Oklaski chłopów.

Scena 2

NARRATOR

Później oddało się

Napis: Składanie oświadczeń, publiczna ocena

2 [Maty i kto umie pisać
WSYBY - DNA

LI: KTO UMIE PISAC'
WSZYSCY : ONA - 75 -
+HOU: ~~HOU~~ TY PIERWSZY

75 / 76

76

LAI-CU

Nazywam się Kuo Lai-cu. Mam dwa akry ziemi, rodzina liczy cztery osoby. Dzieci nie mam. Zbieram około dziesięciu buszli z jednego akra. I nie mam ani jednego zwierzęcia pociągowego.

HOU

Przedyskutujcie to w grupach.

Lai-cu stoi przed uczestnikami zebrania klasyfikacyjnego. Są to znów najbiedniejsi chłopci: Lai-cu, Stara Wang, Huan-cz'ao, T'ao-juan, Ting-fu, Juan-lung i stara kobieta, Li Sin-ai. Li i Hou siedzą z boku, piszą. Chłopci tworzą wyraźne grupy. Grupy naradzają się.

HOU

Zgłaszajcie wyniki dyskusji w grupach.

TING-FU

Biedniak.

STARA WANG

Biedniak.

JUAN-LUNG
JUAN-LUNG

Biedniak.

HOU

Biedniak?

WSZYSCY
WSZYSCY

Tak, tak.

SIN-AI
SIN-AI

On nawet nie przeszedł faszenu.

HOU *Zapiszcie to*
Biedniak. Zaraz to zapiszę. Następny.

LAI-CU *Hovancu*
A nie mówiłem.

Wstaje Ting-fu.

TING-FU *Bandu*
Pół akra.

HOU
Nazwisko?

TING-FU *Tui-Czin*
Nazywam się Ting-fu. Mam pół akra. Nie mam
ani inwentarza, ani narzędzi. Zajmuję trzy
izby.

JUAN-LUNG *WILKOWA*
Rozpadające się.

TING-FU *CAWA*
A wychodek mam wspólny, i to wszystko

STARA WANG *WIETRY*
Wszyscy go znają, to biedniak...

LAI-CU *IKRANA*
Pracuje najciężej z całej wsi.

HOU
Biedniak?

WSZYSCY
Tak, tak, Biedniak.

HOU *cielo*
Biedniak. Zaraz to zapiszę. Następny.

Podchodzi Huan-cz'ao.

HUAN-CZ'AO Nazywam się Czang Huan-cz'ao.
Szelec

STARA WANG Co do niego...

MAŁY LI Dajcie mu mówić.

HUAN-CZ'AO Jestem kowalem. Mam bardzo mało ziemi, bo nie uprawiam roli. Mam cztery izby. W rodzinie cztery osoby. To wszystko.

HOU Przedyskutujcie to w grupach.

STARA WANG Nie ma potrzeby. To średniak.

MAŁY LI Musicie to najpierw przedyskutować w grupie.

STARA WANG To średniak, bo tak ze wszystkich ściąga...

JUAN-LUNG Jak...
WIKONNA

STARA WANG Ceny u niego wysokie, a robota do niczego.
niech.

TUI-CZIN Kowal z niego okropny, to pewne.

HOU Proszę was.

HUAN-CZ'AO Nie, mów dalej. Mów, co chcesz, bardzo jestem ciekaw.

STARA WANG Jesteś...

HUAN-CZ'AO Z wielką radością dowiem się, co o mnie
myślicie.

STARA WANG Uważamy...

HUAN-CZ'AO Tak?

STARA WANG Uważamy, że jesteś fatalnym kowalem...

HUAN-CZ'AO Rozumiem, tak, to bardzo ciekawe.

STARA WANG Nie potrafiliłbyś nawet słoniowi wbić gwoź-
dzia w dupę.

HUAN-CZ'AO Rozumiem. Tak. Wyraziłaś się bardzo jasno.
Smiech.

HOU Słuchajcie, nie jest ważne, jaki z niego ko-
wal...

LAI-CU Dla nas to jest ważne.

STARA WANG Powiedziałeś, [redacted], że średniak to taki,
co sam siebie utrzyma...

HOU Wcale tak nie powiedziałem. Średniak to ktoś,

kto sam rzadko pracuje dla innych. A on
pracuje. Wynajmujecie go do pracy. Przez to
jest... /rozgląda się czekając na odpowiedź/

TING-FU

GARDUSZKA

Robotnikiem.

LAI-CU

KORSELA

Robotnikiem? A co to znaczy?

HOU

Chyba nie...

JUAN-LUNG

WILKOWNA

~~To~~ biedniak.

STARA WANG

Jeżeli powiemy, że to biedniak, dostanie
jakiś przydział, a ja... nie chcę, żeby
coś dostał.

MAŁY LI

Ależ to naprawdę nie jest...

STARA WANG

Gdyby był dobrym kowalem, to niechby so-
bie był biedniakiem, bardzo proszę.

HOU

Dobry, zły, to nie ma nic do rzeczy.

JUAN-LUNG

WILKOWNA

Nazwijcie ^{*my*} go biedniakiem...

STARA WANG

Który musi przyłożyć się do pracy.

MAŁY LI

Czy wszyscy się zgadzają?

TING-FU Nie.

MAŁY LI Dlaczego?

TING-FU Bo on jest robotnikiem wiejskim. *ale*

MAŁY LI Nie mamy takiej kategorii.

TING-FU No, to powinniście ją mieć. Nie możemy go nazwać chłopem, bo chłopci pracują na roli. *o baraka*

MAŁY LI Czy ja wiem...

HOU On ma rację.

TING-FU Nie możecie go nazwać kimś, kim nie jest.

HOU Dziękujemy ci, *Tsi-Csin* Ting-fu. Zastanowimy się nad tym. Huan-cz'ao, odkładamy twoją klasyfikację.

HUAN-CZ'AO *Jah to* *brawa* Odkładacie?

HOU Tak. Następny.

Huan-cz'ao wraca na swoje miejsce.

HUAN-CZ'AO Poczekaście tylko, aż przyjdzie wasza kolej. *Zgłasza się T'ao-jdan.*

T'AO-JUAN

Nazywam się T'ao-júan. Tylko dwa akry. 8
Żony nie mam, inwentarza też. Swoją ziemię
dostałem przy pierwszym podziale, dwa lata
temu. Przedtem nie miałem nic. Mam na utrzy-
maniu siostrzeńca. To wszystko.

HOU

Przedyskutujcie to w grupach.

~~Grupy dyskutują. T'ao-júan czeka,
uśmiechają się szeroko.~~

HOU

Proszę o wypowiedzi grup.

~~W każdej grupie wstaje jeden przedsta-
wiciel.~~

LAI-CU

~~KORAWA~~

Nasza grupa chce go zapytać o przeszłość.

HOU

Proszę.

LAI-CU

~~KORAWA~~

Miałeś kiedyś dużo pieniędzy.

T'AO-JUAN

~~SAMOGA N.~~

Owszem, miałem pieniądze.

LAI-CU

Bo przypominam sobie, że kiedyś nie praco-
wałeś.

T'AO-JUAN

No...

LAI-CU

Z czego się utrzymywałeś?

T'AO-JUAN Z tego i owego.

LAI-CU Handlowałeś heroiną.

T'AO-JUAN Sam ją paliłem.

LAI-CU Handlowałeś nią...

T'AO-JUAN W pewnym sensie.

LAI-CU W jakim?

T'AO-JUAN Żeby zdobyć pieniądze. Chciałem tylko trochę zarobić.

LAI-CU Spodziewam się...

HOU Wystarczy. /skienieniem głowy wskazuje drugą grupę, którą reprezentuje Stara Wang/.

STARA WANG Opowiedz nam, co się stało z twoją żoną.

T'AO-JUAN /do Huo/ Czy to...

HUO Tak.

T'AO-JUAN No więc... Zacząłem palić heroinę w roku klęski głodu i wydawałem na nią wszyst-

ko, co miałem. A kiedy nic mi już nie zostało, zabrałem żonę do Tajuanu. Miałem szczęście, bo dosyć szybko udało mi się znaleźć kupca. Dał mi sześć worków prosa i w ten sposób dobiliśmy targu.

STARA WANG

A nie sprzedawałeś cudzych żon?

T'AO-JUAN

Czasem pomogłem komuś sprzedać żonę.

STARA WANG

I płacono ci za to...

T'AO-JUAN

Najczęściej heroiną.

STARA WANG

A więc twoje zarobki brały się albo ze sprzedaży heroiny, albo ze sprzedaży cudzych żon...

T'AO-JUAN

Można... i tak na to patrzeć.

STARA WANG
WIETRZNY

Powinno się go zaklasyfikować jako pańskiego sługusa. /siada/.

HOU

Następna grupa.

HUAN-CZ'AO
SZWEC

Chcemy ^{cię} go zapytać o osła. Miałeś kiedyś osła, prawda?

T'AO-JUAN Tak, dałem za niego dwieście dolarów.

HUAN-CZ'AO Co się z nim stało?

T'AO-JUAN Przeziębził się i zdechł.

HUAN-CZ'AO Rozumiem. Dziękuję. /siada/

HOU No dobrze.

STARA WANG Czy możemy spytać, co czuje teraz, kiedy pomyśli o sprzedaży żony?

T'AO-JUAN Jest mi... /wybucha wielkim płaczem/

STARA WANG Przecież to twoja wina. Sprzedałeś ją, a teraz płaczesz.

T'AO-JUAN Nie płaczę z powodu żony. Płaczę z powodu osła. (Milczenie)

HOU Klasyfikujcie. Grupa po grupie.

LAI-CU Średniak.

STARA WANG Kułak.

HUAN-CZ'AO Biedniak.

Milczenie.
Samogranich: Biedniak, Biedniak, Biedniak, Biedniak

HOU Przedyskutujcie to jeszcze raz.

S-c-e-n-a--3

Mały Li siedzi nad papierami przy biurku ze świecą.
HOU patrzy na pola.

MAŁY LI Mam wyniki klasyfikacji. Staram się je rozgryźć.

HOU Jak wypadły?

MAŁY LI Sto siedemdziesiąt cztery rodziny sklasyfikowano jako biedniaków.

HOU Czy nie tego się spodziewaliśmy?

MAŁY LI Ale jak dotąd tylko siedemdziesiąt dwie przeprowadziły fanszen. To znaczy, że we wsi jest sto rodzin, które ledwie mogą wyżyć. A ja nie mam im co dać. Znaleźliśmy tylko jednego kułaka. Jednego! Daleko z tym nie zajdziemy. /pauza/ Nie chodzi o ziemię, ziemi jest dosyć, po akrze na każdego mieszkańca Długiego Łuku, wliczając dzieci. Chodzi o zasoby. O inwentarz, wozy, narzędzia, domy. Tego nam potrzeba.

HOU Przejrzałem księgi rachunkowe wsi, żeby sprawdzić, czy czegoś nie przeoczono albo nie ukradziono przy poprzednim podziale. Wszyscy mówią, że partyjni wzięli za dużo, ale niczego takiego się nie dopatrzyłem.

~~Pauza.~~

MAŁY LI

Więc co teraz zrobimy?

HOU

Powiekszamy Ligę Biedniaków.

MAŁY LI

Ale, towarzyszu, od ~~tego~~ przecież nic nie przybędzie. ~~/pauza/~~ Kiedyś, dawno temu, studiowałem. Mówiono, że Chiny są biedne, bo nie mają nawozów, ~~bo nie mają~~ ^{ani} maszyn, bo nie mają środków owadobójczych, bo nie mają służby zdrowia. A ja mówiłem: nie, Chiny są biedne, bo są niesprawiedliwe. ~~/milknie,~~ ~~uśmiecha się/~~

HOU

Musimy to udowodnić, towarzyszu.

MAŁY LI

Tak.

Zapalają się światła.

PRZERWA.

Przygotowania do weryfikacji trwały w całym kraju.
oto Czeng-k'uan. Przygotowuje swoje przemówienie, które
wygotosi przed członkami wsi Długi Dule.
NARRATOR: *wygotosi*
- 87 -

A-K-T---II

Podczas przerwy Czeng-k'uan i Hu Sue-czen przygotowują
swoje przemowy na weryfikację. Widać, jak powtarzają słowa,
które wygłoszą przed głoszącymi wsi

Przed ósmą

scena I

Chodzi o partię, a Mały Li rozmawia
o członkach partii, a Mały Li rozstawia
ławę i stoły.

HOU
NOWAK

Jesteście gotowi?

CZENG-K'UAN
FRANCZYK

Nigdy nie będę gotowy. W życiu nie byłem

tak przerażony.
Mogę umrzeć choćby jutro, byleby tylko przejść
weryfikację.

HOU

Powiecie prawdę, to nie macie się czego bać.

CZENG-K'UAN

Wiem. Ale ludzie...

HOU

Zaufajcie im.

CZENG-K'UAN

Mogę umrzeć choćby jutro, byleby tylko przejść
weryfikację.

Spóza sali dobiegają okrzyki delegatów
do: "Oczyścić partię". Sa nimi Jüan-lung,
ai-cu, Sin-ai, Huan-cz'ao i Ting-fu. Wóń-

dzą i już mają usiąść naprzeciw działaczy, kiedy Hou intonuje "Międzynarodówkę". Partyjni podchwytyją pieśń. Hou zna ją najlepiej. Po odśpiewaniu siadają.

Na wygnaniu w 1955 roku

HOU

Partia komunistyczna służy ludowi. Żeby do-
wieść wam, z jaką powagą traktujemy nasze
obowiązki, ^{z tam} wywiesiliśmy do wiadomości pub-
licznej nazwiska członków partii. Nie jest
to już tajna organizacja. ^{2: tam wywiesiliśmy nazwiska...} Jej członkowie sta-
^{om} ną teraz przed wami, delegatami ludu pracu-
jącego, przedstawia krytykę swoich przesz-
łych czynów i zachęcą was do złożenia skarg.
Potem poproszą was, żebyście ocenili ich
przydatność do sprawowania urzędów w przysz-
łości.

Napis: Weryfikacja

CZENG-K'UAN

Weryfikacja
Towarzysze, w imieniu partii witam was, de-
legatów ludowych i mam nadzieję, że będzie-
cie się wypowiadali jasno, wyraźnie i bez
obaw. Na pewno możecie nie obawiać się od-
wetu. Wybraliście mnie kiedyś na działacza,
ale przyznam się wam, że po farszenie zapom-
niałem o swoich biednych przyjaciółkach.
Jdan-lung wstaje nerwowo, żeby odpowie-
dzieć.

JOAN-LUNG

Jestem biednym chłopem wydelegowanym, żeby pomóc oczyścić szeregi partii. Wierzę, że wszyscy członkowie partii uczciwie zbadają swoją przeszłość. Niewiele mogę powiedzieć. Jesteśmy tu, ponieważ biedniacy naprawdę chcą pomóc partii.

Po to, żebyśmy wszyscy mogli do końca przejść farszen. /siada, szczęśliwy, że ma wystąpienie za sobą/.

Hou: Czeng - K'uan

CZENG-K'UAN

FRANCYK

Pozwólcie więc, że zacznę. /pauza/ Urodziłem się w Długim Łuku, ale moja rodzina pochodzi z Czy-ezou. Wychowano mnie w wierze katolickiej, byłem parobkiem. Jak wiecie, brałem udział w zebraniach na etapie walki. Dlatego właśnie zostałem przewodniczącym Związku Chłopskiego. Stałem się przez to zarozumiały. Na przykład, kiedy trzeba było zebrać podatek zbożowy, nie ustalaliśmy go nigdy z ludźmi, tylko spotykaliśmy się we własnym gronie i sami wyznaczaliśmy, ile każdy powinien dać, a potem kazaliśmy ludziom oddawać ziarno. Uważam, że to było złe, niesprawiedliwe, to oczywiste. Poza tym uderzyłem Tui-czina, kiedy wyraził się w przykry sposób o moim wyglądzie, zwykły poryw gniewu, nic mnie nie usprawiedli-

wia. Wybraliście mnie kiedyś na dwiatkę, ale przyznam się wam, że po fałszywie zapewnianiem o swoich biednych przyjaciółach,

SIN-AI
Wielki

A powiedz nam, ile zdobyłeś dzięki fanszenowi.

CZENG-K'UAN

Co?

LAI-CU
Kawca

Właśnie!

CZENG-K'UAN

Dzięki fanszenowi zdobyłem... więcej niż masy.

SIN-AI

O ile więcej? *Konkretnie*,

CZENG-K'UAN

Akr ziemi. Najlepszej. Dziesięć cetnarów prosa. I dziesięć sztuk ubrania. Dobrej jakości.

Milczenie.

SIN-AI *ziemia, prosa, ubranie*
WSZYSCY: KUCAJ *Kucay*

CZENG-K'UAN

Potem wstąpiłem do partii. Myślałem sobie: pnę się w górę i nic mnie nie powstrzyma. Bardzo ciężko pracowałem i myślałem: co za sens tak ciężko pracować, jeżeli nie dostaje się trochę więcej i nie żyje się lepiej od innych? To było niesłuszne. Myślałem źle.

SIN-AI *proszę wolniej*

Tyle razy źle postępowałem.

Z wiejskiego magazynu pożyczyłem parę spodni. Wyświechtałem je. Chciałbym was prosić o pomoc. Chciałbym usłyszeć, co macie mi do zarzucenia.

LAI-CU *Kopacuk* Zawiozłeś kiedyś podatek zbożowy ze wsi do Hukuanu...

CZENG-K'UAN Tak.

(SIN-AI SIN-AI) Znany wszystkim skandal.

LAI-CU Opowiedz nam o tym.

CZENG-K'UAN To było w zeszłym roku. Było nas dwóch, *SIN-AI - kto drugi?*
FRANCIS ja i An-ho. Zażądaliśmy trzech dolarów na wydatki osobiste. A tak naprawdę wydałem te pieniądze na papierosy.

LAI-CU Dlaczego to zrobiłeś?

CZENG-K'UAN *Co?* Dlaczego?

LAI-CU Dlaczego kupiłeś papierosy?

CZENG-K'UAN Bo źle myślałem. Myślałem, że jak jestem działaczem partyjnym, to mogę się obijać i palić papierosy. Chętnie zwrócę te pieniądze.

HUAN-CZ'AO Ile?

Sukc
CZENG-K'UAN Wszystko.

SIN-AI Dlaczego?

CZENG-K'UAN Dłaczego? No bo...

SIN-AI Powiedziałeś, że wydaliście te pieniądze we dwójkę.

CZENG-K'UAN Tak.

SIN-AI Więc czemu obiecujesz, że sam wszystko spłacisz? To dowód że nie jesteś szczerzy.

CZENG-K'UAN Wydali^śmy te pieniądze we czwórkę.

SIN-AI No to mów tak od razu.

Włóknina

HUAN-CZ'AO Mów prawdę.

SIN-AI Nie obwiniaj się za to, co zrobili inni.

CZENG-K'UAN Dobrze.

SIN-AI I nie potakuj nam tylko.

CZENG-K'UAN Poddać się krytyce to nie znaczy ze wszystkim się zgadzać.

Wszystcy :

CZENG-K'UAN

CZENG-K'UAN

Fak?

Tak. Nie.

SIN-AI Bądź obiektywny, a potem złóż samokrytykę.

CZENG-K'UAN

Tak.

~~Pauza.~~

~~STARA WANG~~
JUAN-LUNG
~~WŁĘTRONY~~

Sprawa lichtarzy.

SIN-AI

Tak, sprawa srebrnych lichtarzy, zabranych z kościoła...

CZENG-K'UAN

Tak.

SIN-AI

Co się z nimi stało?

CZENG-K'UAN

Zostały sprzedane.

HUAN-CZ'AO

~~SZWEK~~

A co się stało z pieniędzmi?

CZENG-K'UAN

Zostały rozdzielone, między wszystkich.

~~Znalazły się wśród zdobyczy do podziału.~~

SIN-AI

To przecież majątek, te lichtarze były ze srebra.

CZENG-K'UAN

Nie przyniosły chyba aż tak dużo.

~~SIN-AI~~
~~WŁĘTRONY~~

Mów prawdę.

CZENG-K'UAN

Przysięgam, że nie pamiętam.

Tak.

CZENG-K'UAN



Sprawa listy.

WYTRZYMAJ
SIĘ

Tak, sprawa stepnych listy, zaprzecz

SIN-AI

z koscioła...

Tak.

CZENG-K'UAN

Co się z nimi stało?

SIN-AI

How : Mammy wieszania zony obywatela
Moremly to sprawa

Wang-Kuo Cen

CZENG-K'UAN : A co się stało z nimi?

HUAN-CZ'AO

SIN-AI : Sprawa
William

Nowa : Jakiś wielki problem
[Redacted]

CZENG-K'UAN

To przecież ma być, to listy były ze

SIN-AI

stepa.

Wie przynosi chyba że tak dużo.

CZENG-K'UAN

Nowa prawda.

WYTRZYMAJ
SIĘ

Przyjęcie, że nie panie.

CZENG-K'UAN

SIN-AI Jak to nie pamiętasz? Możemy to sprawdzić.

CZENG-K'UAN Dobrze.

SIN-AI ~~Możemy spytać~~ żony obszarnika, Wang Kuei-
ching, która zarządzała interesami kościoła.

Możemy ją o to spytać.

Możemy to sprawdzić.

HUAN-CZ'AO

~~Możemy spytać~~

CZENG-K'UAN

~~Możemy spytać~~ Nie trzeba.

Napis: Rozmawiali przez sześć godzin

SIN-AI: Spis wszystkich oskarżeń 12 jakimi dziś przeciwko niej wypłynęło

HOU ^{Możemy to spytać} Jesteście gotowi z tą listą, towarzyszu?

SIN-AI: Spis wszystkich oskarżeń, z jakimi dziś przeciwko niej wypłynęło

CZENG-K'UAN

~~Możemy spytać~~ z jakimi dziś

~~Możemy spytać~~ Uderzyłem czterech z was.

Nie dopełniłem obowiązku konsultacji. Wydawałem nie przemyślane polecenia. Przywłaszczyłem sobie dwa dolary. Trochę ubrania. Nie umiem wyjaśnić, co się stało z pieniędzmi za lichtarze. Myślałem o sobie, a nie o tym, żeby służyć masom. Czy macie jeszcze przeciwko mnie jakieś zarzuty?

~~Możemy spytać~~

HOU

W takim razie musicie postanowić, co z nim zrobić. Towarzyszu Czeng-k'uan, wyjdźcie z sali.

wyjechał

Next

~~CZENG-K'UAN~~
SIN-AI

Zawsze kochałem swoją rodzinę. I dom. A teraz kocham... Partię Komunistyczną. Będę czekał cierpliwie na decyzję mas. ~~wychodzi/~~
~~Wybucho dyskusja.~~ → *Kosztów*

A

~~SIN-AI~~ ~~WIEKOWY~~ Zawiesić go w obowiązkach partyjnych.
WIEKOWA

TUI-CZIN
Gardobee

Tak.

~~SIN-AI~~

WIEKOWY

Oddać pod sąd ludowy w Luczeng.

Wskazy

~~JUAN-LUNG~~

Huan-cz'ao?

racjonal

HUAN-CZ'AO
SZNEC

Wydaje mi się... że powinien po prostu wszystko zwrócić.

LAI-CU

Zgadzam się, przyznał się do popełnionych błędów... a o to nam właśnie chodziło.

SIN-AI

Jak on może wszystko zwrócić, kiedy mówi, że nie pamięta ile?

HUAN-CZ'AO

Niech tylko zwróci.

SIN-AI

Męczyliśmy się my, niech i on się pomęczy...

TUI-CZIN

Oddać go pod sąd.

GARDOBEE

SIN-AI
WILUCHNA

Musi zrozumieć, co to znaczy cierpieć.

JUAN-LUNG
WIEFIRNY

A może by tak po prostu kazać mu wskoczyć do studni?

SIN-AI

Czemu nie? Dla mnie może sobie nawet zdechnąć z głodu.

TUI-CZIN
GAZDA

Partia powstała po to, żeby służyć ludziom...

SIN-AI

Pod warunkiem, że zwróci to, co zagarnął podczas fanszenu.

TUI-CZIN

Po to, żeby doprowadzić nas do fanszenu. Ale w rzeczywistości tylko członkowie partii naprawdę przeszli fanszen...

LAI-CU

W takim razie trzeba mu coś zabrać.

TUI-CZIN

Stali się urzędnikami, takimi samymi jak urzędnicy feudalni...

LAI-CU

Teraz tego żałuje.

TUI-CZIN

Czeng-k'uan wspiął się do góry po naszych grzbietach...

SIN-AI

Oni wszyscy tacy.

TUI-CZIN

Dlatego trzeba go wyrzucić *z partii*.

LAI-CU

WORA

Mówicie o jednym z najbardziej lubianych ludzi we wsi...

TUI-CZIN

Sam więc widzisz.

LAI-CU

Chodzi wam o dwa dolary...

TUI-CZIN

Nie, mnie chodzi o to, dlaczego nasi przywódcy są bogaci a my dalej biedni...

LAI-CU

Partia...

TUI-CZIN

Partia zwróciła się do ludu o decyzję, więc podjęliśmy decyzję. Oddać go pod sąd.

Wszyscy

Pod sąd! Pod sąd!

HOU

archajere
Sąd ludowy przeznaczony jest do rozpatrywania spraw, których nie potraficie rozwiązać sami. Czy chcecie, żeby z tego was znano? Jako wieś, która nie potrafi rozstrzygnąć najprostszej sprawy?

JUAN-LUNG

Wszystko

Wszystko
Wystarczy w zupełności, że zawiesimy go w sprawowaniu obowiązków, na krótko, i przekonamy się, czy naprawdę chce się poprawić.

TUI-CZIN

Wszystko
Powinno się go wyrzucić z partii.

WIETRNY
JUAN-LUNG

Nie.

LAI-CU

Przecież to były tylko dwa dolary...

TUI-CZIN

GR-20EUN

Nie chodzi wcale o to, co zrobił. Chodzi o to, na co pozwolił innym. Jak doszło do tego, że zaczął tu rządzić JÜ-lai?

Pauza.

HOU

~~bardzo cicho~~/ JÜ-lai siedzi w więzieniu.

TUI-CZIN

Tak. Dlatego, że przyszliście uzbrojeni. I uwięziliście go. Świetnie! Ale przedtem... gdzie byli nasi przywódcy? No, gdzie?

Pauza.

HOU

A więc dobrze. Czy wszyscy się zgadzamy? Zawiesicie go, a potem zobaczycie, czy się poprawi. Czy tego chcecie?

WSZYSCY

Tak.

SIN-AI

WIETRNY

Nigdy już nie powinien pełnić funkcji partyjnych.

HUAN-CZ'AO

SZWE

Cicho bądź, stara wiedźmo.

SIN-AI

WIETRNY

Powinno się go wychłostać batem.

nie dop

HOU

Słuchajcie, towarzyszko. Dlatego że was kiedyś bito, chcielibyście, żeby jego spotkało to samo. W porządku. My zaś jesteśmy przeciw batożeniu i to was rozgorycza. Uważacie, że jeżeli nie wygarbujemy mu pleców tak, aż zejdzie skóra, to będzie postępował jak przedtem. Ale to jest zachowanie feudalne. A my żyjemy przecież w nowym społeczeństwie. Tak czy nie?

~~Pauza.~~

WIETRZNY : TAK

Wietrny tak 2

~~WIETRZNY~~
JUAN-LUNG

Zawiesić go w obowiązkach?

~~WILKOWNA~~

WSZYSCY

Tak.

~~Mały Li idzie po Czeng-k'uan.~~

HOU

Na jak długo?

WSZYSCY : ROK, PÓŁ ROKU, ROK...^{Rok} PÓŁ ROKU, ROK, PÓŁ ROKU

~~JUAN-LUNG~~

Hou

Pół roku?

WSZYSCY

Tak.

~~Wraca Czeng-k'uan.~~

~~JUAN-LUNG~~

Czeng-k'uan
Wilkowna

Uznaliśmy, że nie przeszedłeś weryfikacji i trzeba cię zawiesić w obowiązkach. Ale za pół roku otrzymasz kolejną szansę.

~~WIETRZNY~~
~~WILKOWNA~~

Wietrny 2

CZENG-K'UAN
FRANCISZEK

Z wdzięcznością przyjmuję decyzję mas. **1**

Czeng-k uan wraca na swoje miejsce. Wstaje
Sue-czen.

niech

SIM-AI : NASTĘPNY

SUE-CZEN
LESIAK

Byłam żebraczką, a potem wstąpiłam do partii.

JUAN-LUNG
WIETRZY

Kim jesteś? /dobrze wie, kim jest/

Sue-czen uśmiecha się.

SUE-CZEN

Jestem Hu Sue-czen, sekretarz zawieszono-
Związku Kobiet. Byłam żebraczką, potem
wstąpiłam do partii, a następnie do Związku.
Walczyłam zawsze o równość kobiet...

JU
JUAN-LUNG

Wietrzy

Mów tylko o tym, co zrobiłaś ; źle.

SUE-CZEN

Dobrze.

STARA WANG
JUAN-LUNG
WIETRZY

Wiemy wszyscy, co zrobiłaś dobrze.

SUE-CZEN

Tak.

JUAN-LUNG
GORECKI

Bez przerwy o tym opowiadasz.

SUE-CZEN

Tak.

JUAN-LUNG
WIETRZY

Jako Wybitna działaczka rewolucyjna. [Senec
Jakiś kre-
tyn namalował nawet twój portret na murze.]

Więc [Wietrzy
Więc] trzymaj się tylko tego, co zrobiłaś
źle.

WSZYSCY : KUCAJ!

SUE-CZEN

Postaram się zrobić to tak, jak sobie życzy-
cie. Sporządziłam listę. Mogę wymienić
dwadzieścia trzy zdarzenia, którymi, jak mi
się zdaje, mogłam zaszkodzić rewolucji.

~~HUAN-LUNG~~
~~WILKOWNA~~

Prosimy o przedstawienie ich w porządku
alfabetycznym...

SUE-CZEN
LESIAK

Uważam, że dopóki nie sporządzi się takiej
listy, człowiek właściwie siebie nie zna.
A jeżeli siebie nie zna, to nie może sam
siebie skrytykować. No, a jeżeli nie może
się skrytykować ani przed samym sobą, ani
przed masami, to nie może być komunistą.

~~Milczenie. Wszyscy chłopcy bacznie jej
się przyglądają.~~

SUE-CZEN

Raz zdarzyło się, że nakrzyczałam na Fa-lian-
ga. Innym razem nazwałam Czuan-e dziwką i
spaliłam jej najlepszą sukienkę, bo uważa-
łam, że jest... niestosowna dla kobiety.
Kiedyś uderzyłam Tao-juana za to, że dał
jednej dziewczynie heroinę. Raz starałam się
przesunąć na później zebranie, żeby zwerb-
wać...

Suec
HUAN-CZ'AO

To na nic.

STARA WANG

A to dlaczego? Mów dalej...

SUE-CZEN

Raz starałam się przesunąć zebranie...

HUAN-CZ'AO

Odczytywanie tej listy do niczego nie prowadzi. Wiadomo, że będzie tam wszystko, wyliczone co do jednego, wszystkie możliwe zarzuty, z jakimi moglibyśmy wystąpić, ale to wcale...

HOU

NOWAK

Co?

STARA WANG

Co, wcale?

HUAN-CZ'AO

To wcale... wcale... nie chodzi o to, co ona zrobiła, chodzi o... przyjrzyjcie się jej twarzy...

STARA WANG

Proszę... Proszę. Twoja też nie lepsza.

HUAN-CZ'AO

Sporządziła listę, nic dodać, nic ująć, ale jej twarz...

HOU

A

Tego nie zapisywać.

LAI-CU

WILKOWA

Nie możecie mieć do kobiety pretensji...

HUAN-CE'AO

Spójrzcie tylko na jej twarz, no, spójrzcie. Ona wie, że przejdzie, tego właśnie nie mogę znieść, i to po niej widać.

STARA WANG A ja nie mogę znieść twojej. Jesteś fatalnym kowalem i nie powinieneś być dopuszczony do głosu.

SUE-CZEN Co po mnie widać?
LESIAK
Przysięgam, że nie wiem co widać!

HUAN-CZ'AO Spójrz na siebie. Wciąż to samo.
Więcej od was wycierpiałam. Wiem więcej niż wy. Jestem od was lepsza.

SUE-CZEN Wcale tak nie myślę.

STARA WANG Wcale tak nie myśli! Zapisuj!
WIETRNY

HUAN-CZ'AO Wokół ust, z boku ma takie leciutkie wygięcie, a cała głowa. Przyjrzyjcie się.

HOU Nie można weryfikować ludzkich twarzy...

HUAN-CZ'AO A właśnie, że można. To powinno być naszym zadaniem.

STARA WANG Ale na pewno nie twoim ty durniu. Zabierzcie go stąd

HUAN-CZ'AO Dlaczego, kiedy ona wchodzi, wszyscy się jeżą? To z powodu tej miny, która

mówi: jestem przywódcą. To właśnie ludzie mają jej za złe. *noale brawo*

STARA WANG
WIETRZNY

To z twojego powodu tak się jeżą. Ty ośła dupo.

HOU

oprynę starca Papetę
Siadajcie, towarzyszu.

Huan-cz'ao siada.

Pauza.

HUAN-CZ'AO

Feudalna stara wiedźma.

HOU

Klan Siadaj
Sue-czen? *Siadaj brawo*
Mówce

SUE-CZEN

Poddaje się woli ludu. Postaram się poprawić wyraz swojej twarzy.

S-c-e-n-a-2

Napis: Wyniki weryfikacji

Towarzysz Hou przed wieśniakami z Długiego Łuku.

HOU

Wysłuchaliśmy wszystkich zarzutów, jakie mieliście wobec waszych przywódców. Wystąpiło przed wami dwudziestu sześciu członków partii. Dwudziestu dwóch przeszło weryfikację, czterech nie. Dalszych czterech, którzy siedzą w więzieniu za napad na członka zespołu roboczego, jeszcze nie wystąpiło.

Stwierdziliśmy pięćdziesiąt pięć przypadków pobicia. Sto trzy przypadki prywaty i korupcji. Siedemnaście przypadków nielegalnych stosunków seksualnych, z których połowę można nazwać gwałtem. Jedenaście przypadków zaparcia się swojej klasy społecznej. Stwierdziliśmy ponadto, wbrew krążącym pogłoskom, że funkcjonariusze partyjni we wsi Długi Łuk zdobyli podczas fanszenu niewiele więcej od innych. Jutro zespół roboczy udaje się na konferencję regionalną w Luczeng.

Będę miał okazję opowiedzieć sekretarzowi o tym, jak oczyściliśmy partię z wszelkiego zła i jak ten proces oczyszczania rozpoczęliście. Oznajmię mu z dumą: w Długim Łuku partia poddaje się woli ludu.

Partia z ludem, partia z ludem

EPIZOD-DZIEWIĄTY

S-c-e-n-a---1

Natychmiast potem rozlega się bicie olbrzymiego dzwonu w świątyni. Pod nim siedzą na ławie jeden obok drugiego członkowie zespołu roboczego. Są bardzo poważni.

Napis: Wyprawa do Luczeng

Pojawia się urzędnik, żeby zaprosić ich do środka.

URZĘDNIK
NARRATOR

Sekretarz Cz'en ^{postanowił} przyjąć delegację z * Długiego Łuku przed rozpoczęciem konferencji ^{ale}
Ma mało czasu.

Urzędnik prowadzi ich do Cz'ena siedzącego za biurkiem. Wł
Członkowie delegacji stoją. Cz'en podaje rękę Hou.

CZ'EN
~~Syberia~~
Syberia

Witajcie towarzyszu Hou, jakże się cieszę.
Przygotowaliście sprawozdanie?

HOU
Narah

Tak.

CZ'EN

podaję kartkę

Doskonale. Postaramy się odczytać je... jak najszybciej. Tymczasem mamy tę sprawę Ju-laia i towarzyszy...

HOU
HOU
PAO
PEI

Tak.

CZ'EN

Dlaczego został aresztowany?

HOU

Dokonano napadu...

CZ'EN

Wiem.

HOU

... na jednego z członków zespołu roboczego.

CZ'EN

Aresztowanie było błędem.

Milczenie.

HOU

Dowody wskazywały...

CZ'EN

Słyszałem plotki, że ci czterej działacze partyjni zostali osądzeni na wiecu i rozstrzelani.

HOU

To nieprawda.

CZ'EN

Oczywiście, że nie. Chodzi o to, że słyszałem tę plotkę ja, słyszeli ją chłopci w całym powiecie Luczeng..

HOU

Nie wiem jak...

CZ'EN

Pozwólcie mi skończyć. W odległości trzydziestu mil od Długiego Łuku plotkom tym daje się wiarę. Za ich sprawą rozpowszechnia się przekonanie, że winne są kadry partyjne. A to podważa działalność całego aparatu w tym powiecie. Nie mieliście dostatecznych dowodów, żeby ich aresztować.

HOU

Znaleźliśmy ręcznik.

CZ'EN

Z napisem "dzień dobry". Wiem. Na moim ręczniku też jest napisane "dzień dobry".

Wątpię, czy w całych Chinach znajdzie się jedna wieś, w której nie byłoby dwudziestu ręczników z napisem "dzień dobry". /pauza/

wstępe

Aresztowaliście ich na podstawie pogłosek i podejrzeń. Nie mieliście niepodważalnych dowodów. Policja powiatowa już podjęła decyzję zwolnienia zatrzymanych. /pauza/

Wygląda na to, że wyrobiliście sobie zdanie na temat wsi wcześniej, niż tam dotarliście. A potem przyjęliście najgorszą wersję wszystkiego, coście usłyszeli. Czy nie umieścili-

Umieszczenie

ście całej organizacji partyjnej pod nadzorem i nie przejęliście sami kontroli nad wsią? Czy już na drugi dzień nie rewidowa-

przejście

liście publicznie ksiąg rachunkowych, zanim zdobyliście poparcie ludności? A z tego co-

a ma

słyszalem o weryfikacji w Długim Łuku, dawaliście posłuch każdemu oszczerstwu, z jakim

wamie

ludzie występowały przeciwko przywódcom.

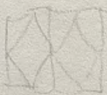
u

Czeng-k'uan nie przeszedł weryfikacji, bo podejrzewano go o sprzeniewierzenie pieniędzy pochodzących ze sprzedaży lichtarzy.

przechodzi

sie

HOU



CZ'EN

Tak.

Słodka

Sprawdziliśmy to. Lichtarze wcale nie były srebrne, tylko cynowe, [redacted]

Dalej!

[redacted] zwróciliście się do wdowy po Wangu, żeby złożyła zeznanie, udaliście się

do wroga klasowego, żeby świadczył przeciwko kadrowemu pracownikowi partii. Mamy okreś-

lenie na to, co zrobiliście.

Nazywamy to lewicowym ekstremizmem. /bierze

z biurka dokument/ Mam tu sprawozdanie przy-

gotowane przez trzeci okręg administracyjny

podrejonu Taihang. Wyliczono już w nim wa-

sze błędy. Zwróciliście się o poparcie tylko

do biedniaków, tym samym pomijając średnia-

ków. Traktowaliście członków partii jak

wrogów klasowych. Wierzyliście biedniakom

bez zastrzeżeń i usiłowaliście spełnić ich

żądania. Popadliście i do punktu widzenia do

rangi linii politycznej, która ta znajduje

się w rzeczywistej sprzeczności z oficjalną

polityką partii

ilożenie.

CZ'EN

Strawicki

CZ'EN

Posłużę się działalnością waszego zespołu

jako przykładem lewackiego odchylenia, który

przedstawię wszystkim uczestnikom konferen-

cji. Mam nadzieję, że po przeprowadzeniu

krytyki uda się naprawić wasze błędy.

ilożenie.

CZ'EN

CZ'EN

A teraz proszę po środku

1 zespół
Członek

S-e-e-n-a--2

Zespół roboczy

~~ruinach szwajnic. Pod zburzoną ścianę siedzi CZ'ijun
i gotuje zupę. Wchodzi cicho Mały Li.~~

CZ' I-JUN Jeszcze przemawia?

MAŁY LI Sekretarz Cz'en? Przemawia od czterech godzin.

CZ' I-JUN Co mamy robić?

MAŁY LI Zespoły robocze z całego powiatu mają powró-
cić do swoich wsi. Sekretarz uważa, że zbyt
wielu średniaków zostało zmuszonych do
przejścia na stronę wroga. Potrzebujemy jak
najwięcej sojuszników. Dlatego wprowadza nową
normę przy klasyfikacji. Na nowo wyznaczy
się granicę pomiędzy średniakami a kułakami.
M Musimy ją dokładnie określić. Jest to trud-
niejsze. Bardziej skomplikowane.

~~Wchodzi Czang Cz'uer zacięty~~

CZANG CZ'UER Jest coś do jedzenia?

PIUFOWSKI

CZ' I-JUN Jeszcze nie.

CZANG CZ'UER Jestem głodny. O czym rozmawialiście?

CZANG CZ'UER

MAŁY LI O nowej klasyfikacji.

MAŁY LI

CZANG CZ'UER

[redacted] o klasyfikacji.
[redacted] [redacted].

CZANG CZ'UER

[redacted] dlaczego nigdy nie mówisz o sobie. Mały Li?

MAŁY LI

[redacted]

CZANG CZ'UER

[redacted] przecież myślimy o sobie. Cały czas, wszyscy
[redacted] myślimy o sobie.

MAŁY LI

[redacted]

CZANG CZ'UER

Nie rozumiem, dlaczego rozmawiamy wyłącznie
o biedocie, ^{o klasyfikacji} o biednych chłopach. Sami wyglą-
damy jak siódme nieszczęście, ale nie dla-
tego, że martwimy się o biednych, a dlatego,
że sekretarz Cz'en zmieszał nas z błotem.

CZ'I-JUN

[redacted] z uśmiechem/ Dwszen.

CZANG CZ'UER

Gotujże się, kapusto, prędzej, [redacted].

[redacted] naprawdę nie miałbyś nic przeciwko temu

[redacted] żeby być biedakiem. W porównaniu z działaczem

[redacted] biedak ma łatwe życie.

[redacted] Tymczasem zjawił się Hou, z pewną sie-

[redacted] e miną.

HOU

Słyszeliście wszyscy, co mówił sekretarz.

Mam tu szczegóły nowego systemu. Chyba nie powinniśmy z nim mieć specjalnych kłopotów. Jutro wracamy do Długiego Łuku. Co mamy na kolację?

CZANG CZ'UER

Nie możemy wrócić.

[REDACTED]

MAŁY LI

Musimy porozmawiać.

garnel!
←

HOU

Tu chyba ja decyduję, kiedy mamy rozmawiać...

MAŁY LI

Noc jest ciepła. Spójrzcie na gwiazdy. Proponuję formę samokrytyki, zgoda?

HOU

[REDACTED]

CZANG CZ'UER

[REDACTED]

MAŁY LI

[REDACTED]

CZANG CZ'UER

[REDACTED]

HOU

Co to ma znaczyć?

CZANG CZ'UER

Nie możemy wrócić, dopóki nie porozmawiamy.

[REDACTED]

[REDACTED]

dałem, że wszystko, co słyszę, to prawda. Powtarzałem mieszkańcom wsi, że są biedni, dlatego że wszystko zagarnęli partyjni. Ale ile oni sobie właściwie wzięli? I gdyby tak to wszystko rozdzielić, to co by to zmieniło?

~~by zmieniło by to ogólną dystrybucję?~~

~~spełnada na Czang Cz'ueza/~~

CZANG CZ'UER

~~przez długi czas myślałem przede wszystkim~~

~~o sobie. *ni myślałem tylko o sobie*~~

~~Po napadzie na mnie ciężko chore~~

~~wałem! Lekarstwo, które dał mi doktor, było~~

~~bardzo drogie. Prosiłem więc sąsiadów o po-~~

~~moc, ale oni mówili tylko, jesteś w partii,~~

~~a partyjni powinni służyć ludziom jak woły.~~

~~Teraz jestem daleko od domu, żony, dzieci,~~

~~a kiedy mnie tam nie ma, nikt z kółka samo-~~

~~pomocy mi nie pomaga, bo ludzie nie chcą~~

~~pomagać partyjnym. *jest*~~

~~o ziemia mi martwieje i że lud nie ufa swoim~~

~~przywódcom. Służę innym, ale czasem. *czasem*~~

~~bardzo mi trudno lubić ludzi / *nienosi wzrok*~~

~~oddając głos Hsu /~~

~~on milczy.~~

MAŁY LI

Towarzyszu...

HOU

Nie jestem dobrym przywódcą, wiem o tym. *nie jestem*
Chociaż się staram.

- CZANG CZ'UER Szczerze, miało być szczerze.
- HOU Wiem, że nie jestem rozgarnięty...
- CZANG CZ'UER Powiedzieliśmy szczerze. Nie pokornie. Pokora to nie szczerześć. Pokora to pokora. Pokora to uchylanie się od krytyki...
- HOU Naprawdę się staram...
- CZANG CZ'UER Ile razy próbowaliśmy was krytykować, mówiliście wciąż: wiem, to okropne, jestem taki okropny, mówiliście: tak, tak bardzo mi przykro, oczywiście, wiem, taki jestem słaby... ale to niczego nie załatwia.
- HOU Nie śpię po nocach...
- CZ'I-JUN
M. Kochan I to właśnie jest niesłuszne, nie rozumiecie? Co komu z tego przyjdzie, że nie śpicie po nocach? To nikomu nie pomaga, jest subiektywne. Wasz styl pracy jest niedemokratyczny.
- HOU Zdaje się, że to miała być samokrytyka.
- CZANG CZ'UER Nie możemy wrócić, jeżeli z nami nie porozmawiacie.

HOU *Dobrze* Podjąłem się tej funkcji z wielką dumą, bardzo pewny siebie, ~~dobro po tam zrozumiałem,~~
~~że to najtrudniejsze zadanie, jakiego u ży-~~
~~nie się podjąłem.~~ *nie* Przestraszyłem się.

CZANG CZ'UER ~~dlaczego nie...~~

MAŁY LI ~~powstrzymaj się/AJ.~~

HOU ~~czekałem się dawać konsultacji z Wam.~~

Wydawało mi się, że ~~Li~~ Li tylko czeka na mój błąd. Myślałem, że muszę być silny, bo *Nie bój się że inni mówią... Takie myślenie.* inaczej nie będą mnie poważać. Tak właśnie zawsze myślą przywódcy. Tacy już są. Zróbcie to. Zróbcie tamto. A gdzieś w głębi ducha zapytują siebie... co też oni o mnie myślą? ~~nie bój się/~~ Po tym...po tym, co powiedział nam dziś Cz'en, zrozumiałem, że się do tej funkcji nie nadaję, źle prowadziłem nasz zespół i muszę zrezygnować.

CZ'I-JUN No, nie.

MAŁY LI Nie.

CZANG CZ'UER *Czang Cz'U* Źle, źle, źle.

MAŁY LI Czy wy naprawdę nic nie rozumiecie?

CZ' I-JUN

Bzdury!

MAŁY LI

"Muszę zrezygnować".

HOU

Wydaje mi się...

CZANG CZ' UER

Zawsze bohater... zawsze chcecie być boha-
terem. "Muszę zrezygnować".

MAŁY LI

"Muszę zrezygnować".

CZANG CZ' UER

Wspaniale.

HOU

Jestem pewien...

MAŁY LI

Jestem? Jestem? A kto teraz przez was prze-
mawia? Ten, kto powiedział, że nie chce, aby
podawać w wątpliwość jego decyzje?

[REDACTED]

HOU

Tak, właśnie ten.

[REDACTED]

CZ' I-JUN

CZ' I-JUN

Towarzysze Hou musi nas poprowadzić.
A jutro musimy wrócić i zabrać się do przekla-
syfikowania tej wioski. Nie zostanie to...
dobrze przyjęte. Nikt nie będzie skakał z
radości, że wróciliśmy. Będziemy musieli
wyjaśniać, dyskutować, relacjonować, oce-

niać, klasyfikować, wysyłać pocztą wyniki, a potem wysłuchiwać odwołań, znowu wyjaśniać, dyskutować, klasyfikować i wysyłać pocztą zrewidowane wyniki. Jak temu podołamy, jeżeli będziemy myśleć o sobie?

[Ilczenie.]

To co ja mam / teraz zrobić?

CZ' I - JUN

[tej chwili myślimy o tym, że w domu żyje się łatwiej. Ale to dlatego, że zle wami kierowano.]

HOU

[o, to ja...]

CZ' I - JUN

[jak?]

[Ilczenie.]

CZ' I - JUN

[o co jesteśmy na tym świecie? Czy tylko po to, żeby korzystać z życia, marnotrawić jedzenie i ubranie, płodzić dzieci, aby komuś nieśmiało pracuje nie tylko dla siebie, on próbuje się wykazać i słaby swojej pracy. Jeżeli ktoś nie chce być takim biednym bratem, wyznacza sobie jakiś cel, przemyśla, że nie wyjdzie z tego związku w przyszłości?]

[Ilczenie.]

CZ' I-JUN

[redacted] powinniście częściej z nami rozmawiać.

CZANG CZ' UER

[redacted] nie to nie nie pomaga.

CZ' I-JUN

[redacted] Tobie nie nie pomoże.

CZANG CZ' UER

[redacted] Dziękuję ci bardzo.

CZ' I-JUN

[redacted] tylko bardziej wyteżona praca.

CZANG CZ' UER

[redacted] pracuję po osiemnaście godzin dziennie.

CZ' I-JUN

[redacted] Te pracuj po dwadzieścia. Dasz radę, jeśli
[redacted] chcesz. Jeżeli cię do tego nakłonimy.
[redacted] Ale towarzysz Hou musi nas poprowadzić.

HOU

[redacted] Tak.
[redacted] Miłozenie. Hou jest zupełnie zagubiony.

HOU

^{TO}
[redacted] To co ja mam teraz zrobić?

CZ' I-JUN

Przedstawiliście nam przed chwilą całkowicie niezadawalający opis swojej pracy jako kierownika zespołu. Musicie postawić sobie konkretne zarzuty. Dopiero wtedy zaczniemy dochodzić do prawdy. [redacted] Dopiero wtedy zaaczniemy pracować jako zespół. Musicie przeanalizować wszystkie wypadki. Musicie się

przyznać gdzie, kiedy i jakie popełniliście błędy. Kiedy przestaliście nam ufać. Musicie cofnąć się myślami i wszystko wydobyć, każdy szczegół, każdą niesłuszną myśl.

HOU

Tak.

[REDACTED]

wypisać

HOU

Źle kierowałem zespołem.

w momencie

CZ' I - JUN

Konkretnie.

HOU

Kiedys... w przeszłości dopuszczałem. 85. 1971

EPIZOD DZIESIĄTY

Scena 1

Trzy domostwa.

Tui-czin siedzi przed domem. Czeng-k'uan wpatruje się w wiadro z ciałem martwego dziecka. W domu Wen-te widać pracującą Sien-e. Tymczasem zespół roboczy wypełnia swoje zadania.

NARRATOR : Tymczasem Jui-lai i Wen-te wrócili z więzienia. Był wieczór

Narrator

[REDACTED]

Wen-te

[REDACTED]

[REDACTED]

JU-LAI

Co tam masz?

Grzeszacy

WEN-TE
SAMOGR

Nazywa się to guma do żucia. Dostałem od
jednego w więzieniu.

JU-LAI

Acha.

[redacted]
[redacted]
[redacted]
[redacted]

JU-LAI

Co za wiocha! Po co tu wróciliśmy?

głęboko
wyposa

Imię siostry

CZANG-CZ'UER
p. PILITOWSKI

Towarzyszu. Mamy dziś zebranie. Klasyfikacja.

TUI-CZIN
GAROŁCZYK

Mnie już sklasyfikowaliście.

CZANG-CZ'ER

Trzeba pomóc w sklasyfikowaniu innych.

TUI-CZIN

Mnie wystarczy moja klasyfikacja. Jestem
zmęczony, ^{chcę} [redacted] spać.

CZANG-CZ'UER

Tui-czin!

TUI-CZIN

Nie krzycz, bo złożę na ciebie skargę.

[redacted]
[redacted]
czyszczenia swojego lugera.

JU-LAI
ORUSZECKI

Idź po swoją żonę.

[redacted]
Wen-te wchodzi do domu.

CZANG-CZ'UER Trzeba utworzyć nową Ligę Chłopską.

TUI-CZIN Przecież jest już Liga Biedniaków.

CZANG CZ'UER Tym razem chodzi o oficjalną Ligę, a nie tymczasową.

TUI-CZIN Ach tak.

CZANG CZ'UER Żeby przeprowadzić nową klasyfikację, no i żeby utworzyć Tymczasowy Związek Chłopski.

TUI-CZIN Przecież mamy już Związek Chłopski.

CZANG CZ'UER Nowy Związek Chłopski...

TUI-CZIN A po co?

CZANG CZ'UER Bo potrzebna jest nowa weryfikacja.

TUI-CZIN Jestem zmęczony. ~~...~~

~~...~~
~~...~~
~~...~~

SIEN-E Wen-te.

JU-LAI Powiedz jej, że jesteśmy głodni.

WEN-TE Ojciec mówi, że jesteśmy głodni.

SIEN-E Jest kukurydza.

Yakuridza

JU-LAI

Gawrechi

mków

Ma być królik! Duszony! I czosnkiem! i porami! Wieprzowina! Krewetki! Cebula! Powiedz jej! Kluski z ziołami! Serek sojowy! Powiedz jej! Powiedz, żeby poprosiła swoich znajomych ze wsi, powiedz jej, żeby poszła do nich, zaproponowała... żeby nam dali... *trochę jedzenia*

[REDACTED]

[REDACTED]

SIEN-E

Mam trochę kukurydzy.

[REDACTED]

[REDACTED]

TUI-CZIN

Nie zanosi się, że ktoś jeszcze przyjdzie...

CZANG CZ'UER

Nieprawda.

TUI-CZIN

Nikt się już nie stosuje do poleceń, więc po co to wszystko?

CZANG CZ'UER

Tui-czin!

TUI-CZIN

Byłem jednym z tych najdzielniejszych, towarzyszu. Jednym z najpierwszych. A potem, kiedy

przyszliście, kazaliście nam zadenuncjować skorumpowanych przywódców. I zrobiłem to. Zadenuncjowałem JU-laia, kiedy siedział w więzieniu. A teraz go wypuszczono. Myślicie, że on nie wie? Myślicie, że nie czeka na okazję do zemsty? Dotknijcie moich pleców. Zobaczcie, jak się spociłem.

CZANG CZ'UER

Nie mieliśmy wyboru.

TUI-CZIN

Przedtem to by go przynajmniej zabili.

[redacted]
[redacted] czy/uję się do łózka. Cz i-juń przychodzi
[redacted] do domu Czeng-k'wana, JU-lai wzięła do znajdu-
[redacted] jęcego się w domu Wen-te.

JU-LAI

Co ona mówi?

WEN-TE

Sannogx

Mówi, że tak, oczywiście, natychmiast, już idzie, przeprasza, że to tak długo trwa. Czy na pewno nic więcej nie chcesz?

[redacted] Wen-te zawzięcie okłada pasem Sien-e.
[redacted] Sien-e wybiega z domu i ucieka.

CZ'I-JU'N

M. Kachew

[redacted] Dlaczego nie ma nikogo na zebra-
niu? [redacted]

CZANG CZ'UER

Zorganizujemy jeszcze jedną weryfikację. Żeby postawić JU-laia i Wen-te przed ludźmi. Uka-

zać im ich przestępstwa. Wszystko wyjaśnić.
Wystąpisz jako świadek? Zadenuncjujesz ich na
weryfikacji?

TUI-CZIN

Gonolecuba

JU-lai i Wen-te są niewinni. Całkowicie. Tak
powiem. [redacted] [redacted] przy

[redacted]

WEN-TE

[redacted] [redacted]

TUI-CZIN

[redacted] [redacted] [redacted]

[redacted] [redacted] [redacted] [redacted]

JU-LAI

[redacted] [redacted] [redacted]

CZ'I-JUN

[redacted] [redacted] [redacted] [redacted]

[redacted]

[redacted] [redacted] [redacted]

TUI-CZIN

CZENG-K'UAN

[redacted] [redacted] [redacted] [redacted]

[redacted] [redacted] [redacted] [redacted]

[redacted] [redacted] [redacted]

CZ'I-JUN

[redacted] [redacted] [redacted] [redacted]

[redacted] [redacted] [redacted] [redacted]

JU-LAI : Ta opinia jest zupełnie bez smaku.

JU-LAI

Co się dzieje? Ludzie nie dają się ściągnąć
na zebrania?

CZANG CZ'UER

Są wystraszeni.

[redacted] czynając oburacz w wyciągniętych rę-
kach pistolet, JU-lai podchodzi do Czang
[redacted]

JU-LAI

Użyjcie siły.

CZANG CZ'UER

Boją się ciebie.

[redacted] JU-lai ciska się o krok. Jest szczerze
rozgniewany. Tymczasem po wyjściu z chaty
oburacza do nich Cz' i-jün, JU-lai, poczerwie-
niały, krzyczy na cały głos jak obłąkany.

JU-LAI

Czy ktoś! W tej wsi! Ma mi coś! Do zarzuce-
nia!? Niech się odezwie!

[redacted] chwila ciszy. JU-lai wybuchł śmiechem i
strzela w powietrze. Cz' i-jün oburaca się.
JU-lai spogląda z uśmiechem na Czang Cz'uera.

JU-LAI

Dobranoc.

WEN-TE

Dobranoc.

[redacted] chodzą do swojego domu

NARRATOR

Aż wreszcie po wielu miesiącach młoda żona
pierwsza dała przykład.

S-c-e-n-a--2

~~SIEN-E 10318 mogę przysłać wiad.~~ *Siene S*

SIEN-E
AJAKUBIK

Będę zeznawać na weryfikacji.

HOU

Siene-e.

SIEN-E

Przeciwko mojemu teściowi JU-laiowi. I przeciwko mojemu mężowi Wen-te.

HOU

Chwileczkę, ~~opieram się na~~ *opieram się to*

SIEN-E

Nie. Jeżeli złożą zeznanie...

HOU

Tak?

SIEN-E

Nie mogę go więcej widzieć. Zabiliby mnie.

HOU

Tak.

SIEN-E

Poza tym wystąpię o rozwód.

~~poza~~

HOU

Musisz się z tym zwrócić do sądu powiatowego...

SIEN-E

Wiem. Ale przedtem muszę zdobyć poparcie Związku Kobiet, musicie mi to przyrzec...

HOU W Długim łuku jeszcze nigdy nie było rozvodu, mężczyźni będą przeciwni...

SIEN-E Wen-te mnie bił. I Jü-lai też. Batem na muły. I to często tak, że ledwie ducha nie wyzionęłam. Muszę mieć poparcie Związku. Jeżeli nie dostanę rozvodu, zabiję się.

CZ' I-JÜN

HOU

[redacted] /wchodzi/

Przedstaw swoją sprawę w Związku Kobiet, a potem wystąp na weryfikacji.

Przecież kobiety... to połowa Chin.

[redacted] Kozwija się transparent z napisem "Kobiety to połowa Chin". Sien-e i Cz' i-jün obejmują się. Koniec sceny.

Scena 3

NARRATOR

W dwa dni później odbyła się impreza weryfikacyjna, alla tych, którym jej dotychczas nie przesili, byli Jü-lai i Wen-te.

HOU [redacted] [redacted]

Napis: [redacted]

[redacted] W tym czasie weryfikacja odbywa się w kościele. Obecni są Wen-te, Sien-e i Jü-lai. Z boku siedzą towarzysze Hou i Mały. Delegatami na zebranie są Tui-czin, Czeng-kuan, Sin-si Huang-czao.

HOU
R. NOWAK

Zwracam się do was Wang Wen-te, ^{N. Kochan Wilber} ^{Wilkówna} którzy jesteście synem Wang Ju-laia, zawieszonym szefem policji. ^{Nowak} Wzywam was do złożenia samokrytyki.

WSZYSCY: KUCYAJ

WEN-Te

~~nie chce wszystkiego... tylko wylicze wzy-~~
~~tko po kole.~~ Zbiłem kiedyś Si-le, bo wy-
rzekał na fanszen, mówił, że to był błąd,
więc trzepnąłem go parę razy po twarzy.
Postąpiłem źle, powinienem był z nim poroz-
mawiać. Poza tym, byłem rozgoryczony. Przyz-
naję się, że przeklinałem zespół roboczy,
kiedy niesłusznie wtrącono mnie do więzie-
nia.

~~na zebranie wstąpił spóźniony Ju lai~~
~~dzie narę.~~
~~łada. Wszyscy ze niego patrza.~~

WEN-TE

Jednego razu... sprawiłem lanie Huna-cz'ao
z powodu jakichś głupich plotek.

HUAN-CZ'AO
SZUC

To nie były plotki, to była prawda.

HOU

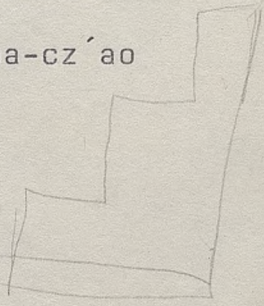
Dajcie Z mu mówić.

WEN-TE

Wiem, że postąpiłem źle.

HUAN-CZ'AO

Dlaczego mnie zbiłeś?



HOU Dajcie mu skończyć.

WEN-TE To chyba wszystko. Myślę, że nikt z tu obecnych nie ma... nic poważnego do dodania.

Zdziwiłbym się, gdyby tak było. / [redacted]
[redacted]
[redacted] z wyjątkiem i podchodzi do niego.

HUAN-CZ'AO Ty żółwia mordo, [redacted]
Zbiłeś mnie, bo powiedziałem prawdę.
Powiedziałem, że bijesz swoją żonę.
I dlatego, kiedy myślałeś, że umarłem, zostawiłeś mnie. Bo powiedziałem prawdę.
[redacted]
[redacted]

HOU Zabierzcie go. Zabierzcie go.

HUAN-CZ'AO [redacted] / Myślał, że umarłem i zostawił
mnie. / [redacted] Rozgląda się /
Dlaczego? Dlaczego mi przeszkadziliście?
Czy tylko ja jeden? Ja jestem jeden praw-
dziwym mężczyzną w Długim Łuku? Ryzykuję ży-
ciem, żeby go oskarżyć. A wy... kiedy znaj-
dziecie moje ciało w jakimś rowie, wtedy
wszystko zrozumiecie. [redacted]

JU-LAI
GRUPA

[REDACTED] Ten człowiek zwariował. Nie ma co mu odpowiadać.

[REDACTED] Natychmiast wstaje Sien-e. Jej pewność siebie i opanowanie zdumiewają.

Wszyscy: KUCIĄ!

WEN-TE
SAMOCHÓD

[REDACTED] tylko nie ona.

SIEN-E
Ażalubite

Kiedy miałam dziesięć lat, moi rodzice przy-
mierali głodem, więc sprzedali mnie Wen-te
na narzeczoną. Otrzymali w zamian zboże i
pieniądze. Musiałam przenieść się do domu
JU-laia. [REDACTED] rodzic mnie, więc żeby przżyć.

[REDACTED] szukałam na polach zielska. Dawali mi tylko
[REDACTED] Kiedy miałam czternaście lat, zmusili
mnie, żebym wyszła za niego za mąż. Po ślubie
[REDACTED] przynieśli mi w
domu pod kluczem.

Wen-te ryglował wszystkie drzwi i bił mnie
bątem na muły.

JU-LAI
[REDACTED] na wszystko sobie ze mną pozwa-
lał. Postanowiłam, że się [REDACTED] rozwiodę,
popiera mnie Związek Kobiet.

HOU

Biłeś ją?

[REDACTED] Wen-te spogląda na JU-laia. JU-lai ledwie
[REDACTED] dostrzegając Kiwa głową.

WEN-TE

Parę razy.

- HOU Dłaczego?
- JU-LAI Bo flirtowała z innymi na polu kukurydzy.
Spóźniała się z kolacją, bo się puszczała...
- TUI-CZIN ~~_____~~ A ile lat miała twoja żona, kiedy ją poślubiłeś?
SWEC
- WEN-TE Kiedy ją...
- SIEN-E Czternaście.
- WEN-TE Piętnaście!
- JU-LAI Szesnaście!
- WEN-TE Szesnaście!
- TUI-CZIN To jakim sposobem otrzymałeś zezwolenie na ślub w urzędzie okręgowym?
SWEC
- SIEN-E Kazał mi powiedzieć, że mam szesnaście lat.
- TUI-CZIN Czy to prawda? ~~_____~~ Czy to prawda?
~~_____~~ Dłaczego zgodziłaś się kłamać?
SWEC
- WEN-TE Bo chciała wyjść za mnie za mąż, to jasne.
Sammogd

Huan - wao
TUI-CZIN

A więc przyznajesz, że kłamała. [redacted]

Dlaczego się na to zgodziłaś?

SIEN-E

Bo grozili moim rodzicom.

Swee
TUI-CZIN

Čzym grozili?

SIEN-E

Zagrozili, że zadenuncjują ich jako agentów Kuomintangu.

Swee
HUAN-CZ'AO

Każdego, kto im się sprzeciwiał, nazywali szpiegiem.

Witwersel
SIN-AI

Tak, tak postępowali z każdym.

HOU

I co ty na to?

WEN-TE

Trudno... to sobie przypomnieć. Nie pamiętam.

Nie pamiętam, co mam odpowiadać. *ech nieć* [redacted]

Krytykujcie mnie. A ja spróbuję sobie przy-

pomnieć, co mam odpowiadać. *zied*

NARRATOR

Napis: *Roznawiali przez osien godzin.* [redacted]

Nawataf

by / by / to coś
[redacted]

Przeistany
[redacted]

[redacted] się w szaleńczym tempie.

TUI-CZIN

Opinie mas piętrzą się jak góra. [redacted]

CZENG-K'UAN

[redacted]
[redacted]

WEN-TE

Nie nie pamiętam. *Bx*

TUI-CZIN

Gardener

[redacted]
[redacted]
[redacted]

WEN-TE

Krytykujcie mnie. Proszę was.

SIN-AI

Willie

Wyrzucić go z partii i odesłać do sądu powiatowego.

WSZYSCY

Tak.

HOU

Novak

Zgadzasz się z tym, Wen-te?

WEN-TE

Tak, tak. Oczywiście. Odeślijcie mnie do sądu. Zasłużyłem na to. Zdradziłem masę.

SIEN-E

A. Jambert

I dasz mi rozwód?

[redacted]
[redacted]
[redacted]
[redacted]

WEN-TE

Nigdy. Nigdy się na to nie zgodzę, póki żyję.
Nigdy! Nigdy! Nigdy!

SIEN-E Musisz mi dać rozwód.

WEN-TE Nigdy już cię nie zbiję.

SIEN-ŃE Kłamie!

WEN-TE Nigdy.

SIEN-E A jeżeli zatłuczesz mnie na śmierć?

WEN-TE Przysięgam przed wszystkimi.

HOU ~~ciężko~~ Dostyc, Sien-e. On ci nie da rozwodu.

SIEN-E Ale. *przebież obłędnie*

HOU Nic na to nie poradzimy.

~~Wiesz. Sien-e ślady.~~

HOU Twój przypadek wymaga... najsurowszej kary. Członkowie partii cieszą się zaufaniem, a ty je zawiodłeś. Ludzie mówią, że musisz stanąć przed sądem powiatowym ~~staniesz.~~

~~staje JU-lai, którego cierpliwość wy-~~

~~zopała się.~~

JU-LAI
Grucielu

Ty durniu, ty baranie, ty ośla dupo! Przez trzy dni cię uczyłem, a ty ani razu nie odpowiedziałeś jak trzeba.

wypisli Wang

[redacted]

NARRATOR

Następny do weryfikacji *był* Wang JU-lai. Oskarżono go. Groziło mu więzienie. Zarzuty były bardzo poważne.

[redacted] *byli* [redacted] *HHHHHHHHHHHHHHHH*

CHŁOPI

Zdrada ludu, uchylenie się od weryfikacji. Kłamstwo!

[redacted] *czy żywe obrazy przedstawiają oskarżenia*
[redacted] *ie JU-lai, którego potem Mały Li wprowadza*
[redacted] *do siedziby organizacji partyjnej. Reszta*
[redacted] *obraznych rozchodzi się.*

S-c-e-n-a--4

scen

MAŁY LI

Rozejdźcie się. Będziemy go tu trzymać aż do rozprawy. Rozejdźcie się, [redacted].

JU-LAI

Chcę umrzeć. Dajcie mi umrzeć. To koniec. Znowu więzienie, to dla mnie koniec.

MAŁY LI
R. On...

To powinien być twój koniec.

JU-LAI

Co ja mam robić?

MAŁY LI

Trzeba było mówić prawdę, miałbyś wtedy jakąś szansę.

JU-LAI

Gdybym powiedział prawdę, to by mnie zabili.

Wchodzi Czang Cz'UER i Cz' I-jün, bardzo
zadowoleni.

CZ' I-JÜN

Ludzie nie posiadają się z radości.

CZANG CZ'UER

Wiwatowali na naszą cześć.

CZ' I-JÜN

Dziś wieczór świętujemy.

CZANG CZ'UER

Odwaliliśmy kawał roboty.

Wchodzi towarzysz Hou z sekretarzem Liu.

Towarzysze wzywają ten człowiek

HOU

Członkowie zespołu roboczego, sekre-
tarz Liu. Przyjechał do nas z Taihangu, że-
by zobaczyć, jak się wywiązujemy z zadań.

MAŁY LI

Witajcie, towarzyszu.

CZ' I-JÜN

Witajcie, towarzyszu.

HOU

To jest ten człowiek.

LIU

trzymajcie.
Dlaczego on płacze? Powiedzcie mi,
dlaczego płaczecie?

JU-LAI

Chcę umrzeć.

LIU

Dlaczego?

JU-LAI To koniec.

LIU Koniec?

JU-LAI To dla mnie koniec.

LIU Dlaczego?

JU-LAI Jeżeli oddadzą mnie pod sąd ludowy, to rozstrzelają.

LIU Kto wam tak powiedział?

Górska

JU-LAI Jeżeli wszystko wyznam, zlinczują mnie. Albo wyrzucą mnie z partii, a to tak, jakby mnie rozstrzelano.

LIU Owszem.

JU-LAI Ludzie mnie nienawidzą, pragną mojej śmierci.

LIU Możecie jeszcze zmienić swój los. To zależy od was. Znam takich, którzy robili gorsze rzeczy. Uczciwie się do wszystkiego przyznali i lud ponownie wybrał ich na przywódców.

JU-LAI Nie zdobędę się na to, żeby żyć w tej...

LIU Zdobędziecie. Na wszystko można się zdobyć.

JU-LAI Ludzie mnie nienawidzą.

LIU Nieprawda. Nienawidzą tego, co zrobiliście.
[redacted] Ludzie głosowali za tym, żeby oddać
was pod sąd. Ale nie siedzicie jeszcze w
więzieniu. Przejdźcie się po ulicy. Spróbuj-
cie. [redacted]

Idzie

Jak to się stało? Dopuściliście do tego, że
stracił nadzieję. Jak mogliście? Nigdy, prze-
nigdy nie wolno dopuścić, żeby człowiek utra-
cił nadzieję. To wielka strata dla partii.
Dla ludu. Zlikwidować coś jest łatwo, bardzo
łatwo. Tak właśnie robią wszędzie na całym
świecie. Leczą choroby zabijając pacjentów.
Ale my... my tego pacjenta uratujemy.

No idzie idzie

CZANG CZ'UER
CZANG CZ'UER

Chcecie go uwolnić?

LIU

A czemu nie?

*Idzie idzie idzie
Idzie! idzie*

MAŁY LI

On i jego syn terroryzowali całą wiś...

idzie

LIU

Aha, rozumiem, pomyśleliście sobie, trzeba
ich stąd wysiudać i wszystko będzie dobrze...

MAŁY LI

[REDACTED]

LIU

[REDACTED]
[REDACTED]
[REDACTED]
[REDACTED]
[REDACTED]
[REDACTED]

Tolwa

CZ' I-JUN

Ludzie chcą się go pozbyć.

LIU

Pewnie...

MAŁY LI

A dziś udowodniliśmy, że potrafimy usunąć ich obawy...

Bo niech *idzie* *idzie*

LIU

Oczywiście, że tak, udowodnić jest najłatwiej..

~~Słota~~

Tolwa

MAŁY LI

~~Głowa~~

Udowodniliśmy, że partia gotowa jest oczyścić swoje szeregi...

Li

Słota *Słota*

LIU

Nie. Udowodniliście, że partia potrafi być brutalna i marnotrawna. W Czangczy jest szkoła dla członków partii, którzy nie przeszli weryfikacji. Przeprowadza się w niej ich reedukację, wrywa z poprzedniego życia, daje okazję do przemyśleń, do nauki, do obiektywizmu. Tam powinien pójść. Nie do więzienia. W żadnym

Słota

razie nie należy wyrzucać go z partii. [REDACTED]

[REDACTED] To kwestia praktyczna, więc musicie się wypowiedzieć, co o tym myślicie. No? ?

CZANG CZ'UER

Wysłać go do szkoły. Jeszcze nam się przyda.

HOU

Tak. Rozumowaliśmy niesłusznie.

CZ'I-JUN

Tak.

MAŁY LI

Nie. Przecież rzuciliśmy hasło: oczyścić partię, obiecaliśmy to. Nie wolno nam się teraz wycofać. Ludzie muszą widzieć, że został ukarany.

LIU

A może to wy, towarzyszu, chcecie to widzieć?

MAŁY LI

Tyle trudu kosztowało nas zorganizowanie tego zebrania.

LIU

I spodziewaliście się za to nagrody?

MAŁY LI

Sprawiedliwości.

LIU

~~No~~ więc?

HOU

Zespół jest zdecydowanie za tym, żeby tego człowieka reformować.

LIU Świetnie.

MAŁY LI Jeżeli tacy jak Jü-lai mogą pozostać komunistami, to po co prowadzi się całą tę kampanię?

LIU W naszej pracy nie ma przełomów. Nie mówi się: "Zróbcie jeszcze tylko to, a osiągniemy nasz cel." Jest tylko cierpliwa, codzienna praca, polegająca na przekształcaniu ludzi.

[Redacted]

[Redacted] Partia potrzebuje Jü-laia, bo jest silny i sprytny, a po reedukacji będzie dla ludu więcej wart, niż gdyby wcale nie uległ korupcji. Musimy go uratować. Jeszcze nam się przyda. Można go zreformować.

Tak.
Tak,
Tak.

tak, tak, tak

EPIZOD JEDENASTY

S c e n a 1

Stojący na podeście sekretarz CZ'en zwraca się do delega-

NARRATOR:

W niedługim czasie odbyła się druga, w zamierzeniu rewolucyjnym konferencja partysjowa w Luszen. W sumie
Napis: [Redacted]

CZ'EN

Towarzysze! [Redacted]

[Redacted] Los wojsk Czang Kai-szeka jest prze-

sądzony. Jesteśmy bliscy utworzenia Republiki Ludowej. ~~Wszystko jest w tym samym punkcie rozwoju.~~

~~Wszystko jest w tym samym punkcie rozwoju. Właściciele mają dziś więcej, ponieważ rozpowrochnięto się wiele biednych dusz i podjęto wiele biednych działań.~~

okleśli

Na naszym poprzednim zjeździe w Luczeng usłyszeliście, że wiele nam brakuje do całkowitej reformy rolnej. Po przeprowadzeniu kontroli ~~na terenie~~ okazało się ~~że~~ ~~na~~ ~~terenie~~ ~~okazało~~ się ~~że~~ ~~na~~ ~~terenie~~ ~~okazało~~ się ~~że~~

~~że na terenie~~ że system feudalny w naszym powiecie został gruntownie obalony. *brave*

~~Właściciele mają dziś więcej, ponieważ rozpowrochnięto się wiele biednych dusz i podjęto wiele biednych działań. Właściciele mają dziś więcej, ponieważ rozpowrochnięto się wiele biednych dusz i podjęto wiele biednych działań.~~

~~Właściciele mają dziś więcej, ponieważ rozpowrochnięto się wiele biednych dusz i podjęto wiele biednych działań.~~ Pozostał więc do załatwienia tylko jeden problem ~~na~~ ~~terenie~~ ~~okazało~~ się ~~że~~ ~~na~~ ~~terenie~~ ~~okazało~~ się ~~że~~

~~Właściciele mają dziś więcej, ponieważ rozpowrochnięto się wiele biednych dusz i podjęto wiele biednych działań.~~

~~Właściciele mają dziś więcej, ponieważ rozpowrochnięto się wiele biednych dusz i podjęto wiele biednych działań.~~ *str. 144* Cofnijcie się myślami do artykułu numer 16. ~~Właściciele mają dziś więcej, ponieważ rozpowrochnięto się wiele biednych dusz i podjęto wiele biednych działań.~~

~~Właściciele mają dziś więcej, ponieważ rozpowrochnięto się wiele biednych dusz i podjęto wiele biednych działań.~~

~~Właściciele mają dziś więcej, ponieważ rozpowrochnięto się wiele biednych dusz i podjęto wiele biednych działań.~~ *złoty* abraliśmy się, spontanicznie, ~~Właściciele mają dziś więcej, ponieważ rozpowrochnięto się wiele biednych dusz i podjęto wiele biednych działań.~~

do partii, do przeprowadzenia reformy rolnej *wypnie-
dranie pod tym względem. polityka partii* *str. 146*

143 [redacted] *Gofurje*

[redacted] *str. 146*

[redacted] *116*

[redacted]

[redacted] zespoły robocze prowadziły usilne po-

szukiwania nieistniejących dóbr. Wciąż obwi-

niały i prześladowały starych szeregowych

członków partii. W dodatku nastraszyły i zra-

ziły wielu średniorolnych chłopów. ludzi,

k którzy [redacted] nie byli wyzyskaczami, al-

zawsze *byli* naszymi przeciwnikami, i jako takich

powinno się ich traktować. [redacted]

Skąd więc wzięła się ta niesłuszna linia?

Jej: źródłem jest nadgorliwość. Jej źród-

łem jest ślepa utopijność, [redacted] [redacted]

[redacted] zespołów roboczych wpadło w sidła idei

[redacted] chęci, żeby wszystkim w Chinach dać

po równo. Idea ta jest niebezpieczna. [redacted]

[redacted] [redacted] nierządcy. Potępiali

ją zarówno Marks, jak Engels, Lenin i Stalin.

Nazywa się ona Lewactwem.

Równości nie można wprowadzić jakimś tam

dekretem. Nawet gdybyśmy mogli dać wszystkim

po równo, to jak długo by się to utrzymało?

[redacted] [redacted] szybko wspięli by

[redacted] [redacted] [redacted]

[redacted] na [redacted] 19 Dopiero w przyszłości, kiedy
cała ziemia i bogactwa produkcyjne [redacted]

[redacted] się [redacted] będziemy
produkcować w wielkim nadmiarze, równość sta-
nie się możliwa.

A zatem kryteria, według których ocenialiś-
my do tej pory faszizm, były błędne. [redacted]
[redacted] [redacted] [redacted] [redacted] [redacted] [redacted]

[redacted] [redacted] [redacted] [redacted] [redacted] [redacted]
Staraliśmy się dać wszystkim wszystko, czego im
potrzeba. Udawaliśmy boga. Reforma rolna może
się kierować tylko jedną normą, a nie jest
nią równość. Jest nią obalenie systemu feudal-
nego. I cel ten został osiągnięty.

Historia udzieliła nam lekcji, że ilek-
roć zbliża się zwycięstwo, działacze [redacted]
rozzuchwalają się, [redacted] [redacted]
prześladują tych, którzy tworzą bogactwa,
wysuwają niemożliwe do spełnienia lewackie
żądania. Jest to działanie kontrrewolucyjne,
ponieważ skłóca między sobą ludzi pracy i
naraża na niepowodzenie cały ruch.

Musimy sami siebie pohamować. A przede
wszystkim, tu, w powiecie Luczeg, musimy
podjąć dzieło przywracania dóbr i ziemi tym
średniakom, którym odebraliśmy za dużo. Musi-
my też zapewnić obszarnikom tyle ziemi, żeby
mogli się z niej utrzymać.

[redacted] [redacted] [redacted] [redacted]

ko w od [redacted] [redacted] [redacted] [redacted] [redacted] [redacted] [redacted] [redacted]

[redacted] [redacted] [redacted] [redacted] [redacted] [redacted] [redacted] [redacted]

[redacted] [redacted] [redacted] [redacted] [redacted] [redacted] [redacted] [redacted]

[redacted] [redacted] [redacted] [redacted] [redacted] [redacted] [redacted] [redacted]

[redacted]

[redacted]

[redacted]

CZ'EN

O tym, jak tego dokonać, pomówimy w najbliższych dniach.

S-c-e-n-a-2

TOWARZYSZ CZ'EN .b. 3X

Musimy się wspólnie zastanowić

Do małego Li chodzącego tam i z powrotem po placu dołączają pozostali członkowie zespołu roboczego.

MAŁY LI

To szaleństwo. Kompletne szaleństwo.

HOU

Li...

MAŁY LI

Znów zmieniono politykę rolną.

~~Janis: Rozmawiali przez szesnaście godzin~~

MAŁY LI

Mamy wrócić do wsi, mamy powiedzieć ludziom, że przeoczyliśmy artykuł numer 16, co oznacza, że fanszen zakończono dwa lata temu, że dostali wszystko, co mieli dostać, a nawet będą musieli trochę oddać.

CZ'I-JUN

Boisz się ludzi, Mały Li. Boisz się przyznać do błędu.

MAŁY LI

Ja go nie popełniłem. To on go popełnił,

CZ'I-JUN

Kto?

MAŁY LI

CZ'EN.

HOU

Więc mu to powiedz.

MAŁY LI

Zmieniają politykę rolną, kiedy im się żywnie podoba.

HOU

Poszukam sekretarza Cz'ena i powiem mu, że delegacja z Długiego Łuku chce z nim porozmawiać.

MAŁY LI

Nie bądź śmieszny. On i tak do nas nie przyjdzie.

HOU

Powiem mu, że chcesz przedstawić krytyczne uwagi. Przyjdzie na pewno. [REDACTED]

MAŁY LI

Jeżeli partia może popełniać takie błędy, to czego mamy się trzymać?

CZANG CZ'UER

Ja tak nie uważam. Czuję się, jakby mi zdjęto z pleców wielki gład. Przez te ostatnie kilka miesięcy czułem się jak głupiec, który miota się w poszukiwaniu bogactw, próbuje zrównać ze sobą ludzi, komenderuje nimi. Byłem zmęczony, rozgoryczony i zły. A teraz widzę, że moje myślenie polityczne było błędne, przyjąłem błędną linię, wytyczyłem sobie

błędne cele, i wcale nie mam poczucia goryczy i zdrady, po prostu czuję, że został rozwiązany węzeł, że mogę spojrzeć na tę samą wieś, tych samych ludzi, te same fakty, szczęśliwy i pełen nadziei.

[Redacted text]

CZ'EN

Chcieliście się ze mną widzieć. x 2

MAŁY LI

Tak. [Redacted] Mam wrażenie... że polityka rolna uległa zmianie.

CZ'EN

Nie. 13

MAŁY LI

Zmieniście politykę.

CZ'EN

Nie. [Redacted] Polityka jest wciąż ta sama. "Oprzeć się na biedniakach, zjednoczyć ze średniakami, obalić system feudalny". Taka zawsze była, jest i będzie nasza polityka tam, gdzie system feudalny nie został jeszcze wykorzeniony. Tutaj wykorzeniono go. Na tym polegał nasz błąd.

PO

[Handwritten scribbles]

MAŁY LI

Nasz?

CZ'EN

Na tym polegał nasz błąd.

MAŁY LI

Nasz? Myśmy go nie popełnili. To wyście go popełnili.

MAŁY LI

Wyście go popełnili. Chciałbym usłyszeć, jak mówicie: "To moja wina". [REDACTED] Poprzednim razem, kiedy tu byliśmy, skrytykowaliście nas za to, że aresztowaliśmy Jü-laia. Ale to wy pierwsi wyraziliście zgodę na ten areszt. [REDACTED] Powiedzcie więc: "To moja wina".

CZ'EN

Przywódcy wszystkich szczepi dokładają wszelkich starań, żeby zrozumieć ogólne zasady polityki i lokalnie wcielać je w życie. Jeżeli dostajecie teorię, trzeba ją wypróbować w praktyce. Jeżeli w praktyce się nie sprawdzi, można ją odesłać z powrotem, to zależy od was. [REDACTED] Obowiązkiem każdego jest cały czas myśleć.

MAŁY LI

"To moja wina". Powiedzcie to.

CZ'EN

Zasadniczo odpowiedzialność za ten ostatni błąd spada na nas, na władze powiatu. ^{Tak.} To moja wina. *Tak to moje wina*

MAŁY LI

Tylko tak mówicie

CZ'EN: *musi być do góry, jakby się podda-*

MAŁY LI

Tylko tak mówicie, żeby nakłonić mnie znów do pracy.

HOU

Li, zachowujesz się jak dziecko

CZ'EN

Nieważne.

MAŁY LI

Myślałem, że chodzi o sprawiedliwość, myślałem, że waszym celem jest sprawiedliwość.

CZ'EN

...sprawiedliwość, praktyce, a nie jakąś ab-
...sprawiedliwość, co to nasieć mocy, bo to
...poprawa tego, każdego musi zależeć o
...produkcji, od nowej ziemi, nowych narzędzi,
...Czybysmy nadal dążyli do zrównania, nawet
...tyśmy zmierzcyli. Reforma rolna nie może
raz na zawsze rozwiązać ludzkich problemów.
Reforma rolna to tylko krok otwierający drogę

do socjalizmu. A sam socjalizm jest przej-
ściowy. Wszystko, czego w ciągu tych ostat-
nich kilku lat dokonaliśmy, sprowadza się do
obdziałania jak największej ilości ludzi ziemią
do uprawy. Ale musimy jeszcze dokonać poli-
tycznego wyboru. Czy każdy ma teraz pracować
dla siebie? [REDACTED]

[REDACTED] może *materiałowy wzrzenie* system samopomocy,
[REDACTED], tworzyć wspólną własność,
wspólnie władać ziemią, [REDACTED]
[REDACTED] Widzicie, [REDACTED] nie
postawiono jeszcze tego pytania.

Początek dopiero przed nami. [REDACTED] Musicie
wrócić.

HOU

Tak.

CZ'EN

Musicie wyjaśnić ludziom nasze błędy, z wielką
chęcią wysłuchają was. Powiedzcie im prawdę,
a będą wam ufać. Przyjdzie kiedyś dzień, że
odwdzięczą się i też powiedzą wam prawdę, [REDACTED]

Powiedzcie im, dlaczego Chiny muszą przyjąć
śmiało koncepcje, ale ostrożnie wprowa-
dzać je w życie. Powiedzcie im... że każdy
z nich przyczynia się do rewolucji

Przeżyli już wiele błędów, ale są to

do socjalizmu. A sam socjalizm jest prze-
-ciowy. Wszystko, czego w X ciągu tych ostat-
nich kilku lat dokonaliśmy, sprawa się do
oddziaływań jak największej ilości ludzi ziem
do pracy. Ale musimy jeszcze dokonać poli-
tycznego wyboru. Czy każdy ma teraz pracować

[Redacted block]

Handwritten:
Gdybyśmy mieli
adać
Wszystko
co doba

Handwritten:
Zmieńmy politykę
Zmieńmy politykę
Zmieńmy politykę

Handwritten:
Ustawy... No, plece...
Tak.

Handwritten:
Zmienia się polityka...
Zmienia się polityka...
Zmienia się polityka...

Powiedzieć im, dlaczego Chiny muszą przy-
-jąć...
...
...
Przeżyli już wiele błędów, ale są to

zaledwie zmarszczki na powierzchni szerokiej
zółtej rzeki. Wracajcie. Powiedzcie im to.

EPIZOD DWUNASTY

S c e n a 1

Li: To są zaledwie zmarszczki na powierzchni, szerokiej
Li: Musimy, wnieść, powodem i przyczyną.
Oni odwrócili się od siebie, kiedyś i też powołano
odwrócić się od siebie, om...
odwrócić się

Długa, wytrzymała, niska, nuda.

Życie wioski. Świt. Mieszkańcy przy swoich zajęciach.
Powraca zespół roboczy. Jego członkowie rozglądają się po wsi.
Chłopi kopią motykami.

Członkowie zespołu zatrzymują po kolei wieśniaków.
W różnych punktach sceny prowadzone są równocześnie następujące
dialogi.

Będziecie musieli oddać...

Oddać?

Tak, trudno to wytłumaczyć, pozwólcie, że to zrobię, pozwólcie,
że spróbuję wam to wytłumaczyć, są ważne powody,

/oraz/

Niestety zmieniała się polityka rolna. Byliśmy w Luczeng.

Ach tak.

Najlepiej, jak wam od razu powiem. Chcę powiedzieć wam,
że...

/oraz/

Uważamy, że najlepiej, jak dowiedzie się dokładnie, co się dzieje
bo zmieniała się polityka rolna.

Tak.

Uważam, że to zmiana na lepsze, ale na pierwszy rzut oka wydaje
się trudna do przyjęcia, w każdym razie pozwólcie, że wyjaśnię.

/oraz

Chciałbym wam wyjaśnić, co zaszło w Luczeng, a potem wy mi powiecie, co o tym sądzicie. Trzeba się będzie dobrze nad tym zastanowić.

W trakcie rozmów pojedyncza nuta rozrasta się we wspaniałą, rozlewną muzykę, która wypełnia scenę zatapiając wszelkie inne odgłosy. Rozwijają się transparenty, tak że cała scena otoczona jest czerwienią. Pośrodku działacze partyjni pomrukują, gestykulują, wyjaśniają, starają się przyciągnąć uwagę chłopów, spotykając się z różnymi reakcjami. Zanim zagłuszy ich muzyka, działacze dochodzą do pytania:

Chciałbym widzieć, co wy na to?

Co o tym myślicie?

Powiedzcie.

Podzielcie się swoimi uwagami

Co o tym wszystkim myślicie?

A wtedy zalewa ich światło i dźwięk.

Na scenie wieśniak. Obrabia motyką pole, tak jak na początku. Hou ogłasza z wieży na wszystkie strony świata:

"Uwaga, zebranie!".

WIEŚNIAK

Nie ma na niebie Nefrytowego Cesarza

Nie ma na ziemi Króla Smoka

To ja jestem Nefrytowym Cesarzem

To ja jestem Królem Smokiem

Rozstąpcie się przede mną wzgórza i góry
Bo nadchodzę.

Udaje się na zebranie. Wokół sali rozwija się transparent
ze słowami wiersza.

- K o n i e c -



Skoroszyf
1824-321-000-035
BN-73/7386-01